

NIECH ŻYJE 1 MAJA

DZIEŃ MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI LUDZI PRACY

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
30 IV/1 V 1972
Wydanie A

Rok XXVIII
Nr 102 (8764)
Cena 50 gr

Spotkanie w KC PZPR

Wczoraj — przed świętem pierwszomajowym — członkowie Biura Politycznego KC PZPR spotkali się z ponad stuosobową grupą zasłużonych działaczy polskiego ruchu robotniczego z całego kraju.

Weteranów ruchu robotniczego, którzy całe swe życie i siły

Dokończenie na str. 2

Odznaczenia - zasłużonym

Z okazji zbliżającego się 1 Maja odbyła się wczoraj w Belwederze uroczystość dekoracji odznaczeniami państwowymi ludzi zasłużonych w pracy dla kraju.

W uroczystości wzięli udział członkowie najwyższych władz: Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz, Janusz Groszkowski, Zygmunt Moskwa, Edward Babiuch, Wojciech Jaruzelski, Władysław Kruczek, Stefan Olszowski, Jan Szydłak.

W serdecznych słowach powitał wyróżnionych przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Przyznane odznaczenia — stwierdził on — są symbolem uznania dla waszej postawy ideowej, wyrażającej się w ofiarnej i skutecznej pracy dla realizacji tych szczytnych zadań, jakie stawia

przed nami przewodnia siła narodu — partia W imieniu Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i rządu H. Jabłoński przekazał serdeczne pozdrowienia wszystkim odznaczonym z okazji święta 1 Maja i wszystkim ludziom pracy naszego kraju.

Aktu dekoracji dokonali Edward Gierek, Henryk Jabłoński, Piotr Jaroszewicz i Władysław Kruczek.

Ordery Sztandaru Pracy I klasy otrzymały trzy osoby. Dziewięć osób odznaczonych zostało Orderem Sztandaru Pracy II klasy, 44 osoby otrzymały Krzyże Komandorskie. Oficerskie i Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski, a 41 — Złote, Srebrne i Brązowe Krzyże Zasługi.

Zabierając głos w czasie uroczystości i sekretarz KC PZPR — Edward Gierek złożył odznaczonym serdeczne gratulacje i życzenia. Oświadczył on, że 1 Maja jest okazją do podsumowania tego wszystkiego, co się dokonało w naszym kraju w ciągu ostatnich 16 miesięcy, co dzięki wysiłkowi wszystkich ludzi pracy naszego kraju zostało osiągnięte, czegośmy

wszyscy razem dokonali. Miesiące te przyniosły ojczyźnie bogaty plon — nie tylko w postaci wypracowanego programu, ale także w postaci konkretnych spraw już załatwionych, oraz tych spraw, które w najbliższym czasie będą załatwiane zgodnie z uchwałami VI Zjazdu partii.

E. Gierek przekazał najlepsze życzenia wszystkim ludziom pracy w naszym kraju.

Wśród odznaczonych znaleźli się przedstawiciele Wielkopolski. M. in. Order Sztandaru Pracy II klasy otrzymał — Marian Polowczyk — elektromonter Zakładów Energetycznych Poznań — Miasto; Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano — Stanisława Wodarskiego — kierownika grupy robót Oddziału Zmechanizowanych Robót Drogowych w Kępnie; Krzyżem Oficerskim — Edwarda Palacza — z-cę dyrektora d/s inwestycyjnych Zakładów „Teletra” w Poznaniu; Krzyżem Kawalerskim — Wojciecha Nowakowskiego — maszynistę w Zakładach Ceramicznych Budowlanej w Krotoszynie oraz Ignacego Skrzypczaka — mistrza zmianowego w HCP. (PAP)

Delegacja z Cottbus przybyła do Poznania

Do Poznania przybyła delegacja Komitetu Wojewódzkiego SED z Cottbus, która uczestniczyć będzie w uroczystościach 1-majowych w naszym mieście. W skład delegacji wchodzi: Irma Uschkamp — członek KW SED przewodnicząca prezydium WRN w Cottbus, Bruno Damian — I sekretarz KP Finsterwalde oraz Willi Wurdel — pracownik WKPP.

W niedzielę goście przebywać będą w powiecie kościańskim, gdzie odwiedzą m. in. Kombinat PGR Gołębin Stary oraz w powiecie leszczyńskim. 1 Maja goście zajmą miejsca na trybunie honorowej pochodu w Poznaniu.

Uroczystość w KW PZPR

I sekretarz KW PZPR Jerzy Zasada dekoruje Jana Brygiera Orderem Sztandaru Pracy II klasy. Z lewej — Adam Filipiak, z prawej — Maksymilian Bartz. O spotkaniu w KW PZPR i dekoracji zasłużonych działaczy ruchu robotniczego piszemy na str. 2.

Fot. — G. Kitzmann

ŚWIĘTO LUDZI PRACY

I znów jak co roku spotkamy się na pierwszomajowej manifestacji. Swym uczestnictwem dajemy świadectwo jedności naszej myśli i naszej woli, skupiającej się obecnie wokół celu najsłabszego — rzetelnej, wytrwałej, rozumnej pracy dla dobra Rzeczypospolitej, dla dobra każdego z nas.

Jako naród mamy prawo do uzasadnionej dumy z dokonań ostatnich dwudziestu siedmiu lat. Mimo trudności, które napotkaliśmy i mimo błędów osiągnęliśmy wiele i stworzyliśmy mocną podstawę dalszego rozwoju Polski Ludowej.

Mamy szczególnie uzasadnione prawo, aby z poczuciem dobrej spełnionej obowiązku oceniać dorobek ostatnich kilkunastu miesięcy. Partia, wyciągając wnioski z bolesnych doświadczeń grudnia 1970 roku, konsekwentnie, krok po kroku umacnia więzi łączące ją z klasą robotniczą i całym społeczeństwem, stwarza atmosferę sprzyjającą twórczej i owocnej pracy.

Tegoroczne święto pierwszomajowe obchodzimy w klimacie spotęgowanej aktywności społeczno-produkcyjnej ogółu ludzi pracy w realizacji programu nakreślonego przez VI Zjazd Partii. Program ten uzyskał powszechną — ogólnonarodową akceptację w wyborach do Sejmu 19 marca, a na co dzień jest on wspierany wysiłkiem produkcyjnym ludzi pracy miast i wsi. Przede wszystkim klasy robotniczej — czołowej siły narodu, pomnażającej nasz wspólny dorobek, a od szeregu miesięcy w odpowiedzi na apel Partii wytwarzającej dodatkowo poszukiwane towary na rynek oraz na eksport, wartości 20 miliardów złotych, wdrażającej do produkcji nowe wyroby i opanowującej nowe technologie. Niezwykle istotne są rezultaty uzyskiwane w usprawnianiu procesów inwestycyjnych a przede wszystkim efekty skracania cykli inwestycyjnych we wcześniejszym osiąganiu zaplanowanych zdolności produkcyjnych oraz w realizacji planu budownictwa mieszkaniowego.

Również wieś polska coraz powszechniej podejmuje zadania, zmierzające do przyspieszenia tempa wzrostu produkcji hodowlanej i roślinnej, do zagospodarowywania każdego hektara ziemi.

Nasza inteligencja, zespolona w swych wysiłkach z klasą robotniczą, ma szczególnie doniosłą rolę do spełnienia obecnie, gdy wiedza i odkrywcza myśl coraz bardziej zwiększają swój wpływ na nasze życie, zarówno w zakresie postępu społeczno-gospodarczego, jak i w socjalistycznym wychowaniu i rozwoju osobowości człowieka.

Z każdym dniem coraz powszechniej toruje sobie w naszym społeczeństwie przekonanie o słuszności obranej drogi, umacnia się wiara we własne siły, poczucie łączenia aspiracji osobistych z oddaniem dla spraw ogółu, zespolenie w zbiorowym działaniu. Tylko od nas zależy, kiedy i w jakim stopniu urzeczywistnimy swoje pragnienia i zaspokojimy swoje potrzeby. Rozstrzygnąć o tym nasza własna praca, nasze umiejętności i talenty. Jednakże wzwanie historyczne, któremu musimy sprostać, wymaga od nas wszystkich nie tylko odpowiednich

Dokończenie na str. 2

W świątecznym dniu życzenia
pomyślności w pracy i życiu

składa Czytelnikom i Współpracownikom

Redakcja
„Głosu Wielkopolskiego”

Miejsca zbiórek pochodu 1-majowego

Czołówka pochodu oraz działacze ruchu robotniczego zbierają się w poniedziałek, 1 maja o godz. 9 na ul. Kościuszki przy gmachu Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

▲ Załoga HCP — godz. 8 na ul. Kościuszki frontem do ul. Czerwonej Armii;

▲ Dzielnica Nowe Miasto — godz. 9.30 na ul. 27 Grudnia i pl. Wolności (od PDT w kierunku al. Marcinkowskiej);

▲ Dzielnica Grunwald — godz. 9.30 na ul. Stalingradzkiej (na wysokości Opery);

▲ Dzielnica Wilda — godz. 9.40 na ul. Ratajczaka i ul. Chudoby;

▲ Dzielnica Jeżyce — godz. 10 na ul. Dąbrowskiego i ul. Mickiewicza;

▲ Dzielnica Stare Miasto — godz. 10.30 na ul. Kościuszki, róg ul. Fredry (w głąb ul. Solnej) i na ul. Libelta (od al. Stalingradzkiej do pl. Młodej Gwardii) oraz na ul. Inżynierskiej. (a)



Spotkanie w KC PZPR

Dokończenie ze str. 1

poświęcili sprawie socjalistycznej, niepodległej Polski serdecznie powitał I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek. Działacze, którzy byli gośćmi kierownictwa PZPR, symbolizują historię polskiego ruchu robotniczego. Wśród nich znaleźli się b. członkowie SDKPiL i KPP, ludzie, którzy działali i walczyli w szeregach PPR i lewicy PPS, uczestnicy Rewolucji Październikowej, żołnierze Gwardii i Armii Ludowej, uczestnicy Powstań Śląskich i bojownicy o wolność Hiszpanii, więźniowie Berezki Kartuskiej, ludzie którzy przeszli przez gehennę hitlerowskich obozów koncentracyjnych i więzień gestapo, bojownicy, którzy o wolną socjalistyczną Polskę walczyli zarówno w okupowanym kraju, jak i w szeregach Ludowego Wojska Polskiego. Wszyscy po wyzwoleniu oddali swe siły sprawie odbudowy kraju i rozwoju Polski Ludowej.

Spotkanie w Komitecie Centralnym odbyło się w bardzo serdecznej atmosferze. (PAP)

Uroczystość w KW PZPR w Poznaniu

Wysokie odznaczenia państwowe dla 30 działaczy ruchu robotniczego

W siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu odbyło się wczoraj uroczyste spotkanie kierownictwa KW PZPR z zasłużonymi działaczami ruchu robotniczego. Podczas spotkania 30 działaczy zostało odznaczonych wysokimi odznaczeniami państwowymi.

Uroczystość otworzył I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada, który w imieniu

1-majowy bal młodych przodowników

W Pałacu Kultury odbył się wczoraj wielki bal młodych przodowników pracy z poznańskich zakładów. Odbywał się on w dobrym nastroju i prawdziwie świątecznej atmosferze.

W czasie balu wystąpił zespół artystyczny „Roma”, gorąco przygłaszany przez młodzież.

Organizatorami tej udanej imprezy byli: WKZZ, Pałac Kultury, Wojewódzka Komisja Współpracy Organizacji Młodzieżowych oraz poznańska Estrada. (m)

Ekzekutywy KW serdecznie powitał weteranów ruchu robotniczego, przybyłych na tradycyjne spotkanie w przededniu 1 Maja. Podkreślając ich zasługi dla partii i społeczeństwa I sekretarz KW stwierdził, że to o co walczyli w Polsce międzywojennej i po wyzwoleniu kraju obecnie staje się rzeczywistością. Przyznając przez Radę Państwa wysokie odznaczenia — działaczom ruchu rewolucyjnego, powiedział Jerzy Zasada, stanowi symbolizację nie uznania ich trudów, ofiarności i wyrzeczeń.

Z kolei Jerzy Zasada dokonał aktu dekoracji.

Orderem Sztandaru Pracy II klasy zostali odznaczeni: Maksymilian Bartz, Jan Brygier, Adam Filipiak, Teodor Garbark, Jakub Krzeszczak, Jan Mikołajski — redaktor naczelny „Gazety Poznańskiej”, Franciszek Starostawski, Andrzej Sternal i Kazimierz Utrata.

Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Michał Kantorski, Michał Malecki, Roman Młotkiewicz, Kazimierz Ozór, Jan Pepliński, Czesław Swiniński i Stanisław Szymański.

Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski zostali odznaczeni: Antoni Czajkowski, Władysław Górniak, Wacław Józefiak, Józef Manikowski, Jan Orlicz, Ignacy Rataj, Edmund Ratajski, Janina Żebrowska, Mikołaj Szaryk.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymali:

Poznańska Poczta najlepsza w kraju

Pracownicy poznańskiego Okręgu Poczty i Telekomunikacji odnieśli kolejny sukces, zajmując pierwsze miejsce we współzawodnictwie międzydyrekcyjnym za rok 1971. Tym samym zdobyli oni sztandar przechodni Rady Ministrów i Centralnej Rady Związków Zawodowych. Przekazanie sztandaru nastąpi na okolicznościowej akademii, która odbędzie się 10 maja w Poznaniu.

Warto dodać, że poznańska DOPiT zajmowała pierwsze miejsca we współzawodnictwie ogólnopolskim w latach 1967—69. (s)

Wacław Barański, Roman Chałupnik, Adam Kasprzak, Irena Klockiewicz i Daniela Petrykowska.

W imieniu odznaczonych zabrał głos Maksymilian Bartz, który serdecznie podziękował za uznanie zasług weteranów ruchu robotniczego.

W następnej części spotkania I sekretarz KW Jerzy Zasada przedstawił zebranym zasadnicze problemy aktualnej sytuacji społeczno-ekonomicznej Wielkopolski i na tym tle najważniejsze prace wojewódzkiej instancji PZPR. (y)

Uznanie za dobrą pracę

W Poznaniu i województwie odbywają się liczne akademie, wieczornice i imprezy, zorganizowane dla uczczenia Święta 1-Maja.

Akademia 1-majowa w Zakładach Metalurgicznych „POMET” z udziałem I sekretarza Komitetu Dzielnicowego PZPR Poznań Nowe Miasto — Kazimierza Bucherta, połączona była z obchodem jubileuszu 32-letniego pracownika tych zakładów. Podczas akademii nadano Wydziałowi W-2 tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej oraz wyróżniono 7 pracowników Honorowymi Odznakami „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” i 35 osób przodowników złotymi i srebrnymi odznakami pracy oraz dyplomami.

Podczas uroczystości 1-majowych w Poznańskim Przedsiębiorstwie Robót Telekomunikacyjnych załoga otrzymała sztandar przechodni Ministra Łączności i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Łączności za zajęcie w 1971 r. I miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie. W akademii uczestniczyła m.in. delegacja Komitetu Okręgowego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności z Cottbusu z NRD.

18 przodujących pracowników odznaczono też podczas akademii Honorowymi Odznakami „Za zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego” i Honorowymi Odznakami Poznania; 15 złotych odznakami „Zasłużonego Pracownika Łączności”.

Wieczornica dla pracowników Poznańskiej Fabryki Maszyn Żniwnych, zorganizowana w kinie „Grunwald”, połączona była z wyświetlaniem filmów. (b)

Akcja „Korund”

Helikopterowy montaż urządzeń fabrycznych w Kole

Kończy się kolejny etap budowy Fabryki Materiałów i Wyróbów Sierpnych w Kole. Dzisiaj w przeddzień święta majowego w „Korundzie” oddany zostanie do eksploatacji wydział produkcji elektrokorundów.

Wczoraj odbyła się w fabryce operacja techniczna, polegająca na montażu dwóch ostatnich agregatów na szczycie 35-metrowych silosów. W sukurs wykonawcy (Poznańskie Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych) przyszedł specjalista z Wojsk Lotniczych.

Loty śmigłowca są pilnie śledzone przez załogę zakładu. Po zakończeniu montażu odbyła się krótka konferencja prasowa w trakcie której dyrektor Fabryki inż. Zdzisław Owczarek serdecznie dziękując oficerom Wojska Polskiego i kierującemu akcją ppłk. Zbigniewowi Jedynakowi. Gdyby nie pomoc wojska termin oddania wydziału elektrokorundów mógłby ulec przesunięciu.

Warto tu dodać, że nie jest to pierwsza podobnego typu akcja pomocy Wojsk Lotniczych dla przemysłu. Poprzednie akcje: „Kreda” we Wrocławiu i „Duet” w Stargardzie Szczecińskim, przyniosły gospodarce narodowej oszczędności 12 mln zł. (map)



Na zdjęciu moment montażu filtrów na szczycie 35-metrowego silosu.

Fot. — K. Przychodzki

słowych) przyszli specjaliści z Wojsk Lotniczych. Na silosach przy pomocy śmigłowca zainstalowane zostały dwa filtry powietrzne niezbędne w instalacji pneumatycznego transportu tlenku glinu.

Oto w krótkim skrócie przebieg tego interesującego przedsięwzięcia budowlanego. O godz. 8.15 śmigłowiec pilotowany przez kapitanów Walentego Wirbula, Stefana Strana i porucznika Henryka Korzenia podniósł pierwszy filtr i po zataczeniu łuku nad zakładem z wielką precyzją umieszcza go na dachu silosu. Tutaj do montażu przystępują czterej specjaliści z PPIIP. Cała operacja trwa około 7 minut. Po krótkiej przerwie o godz. 8.45 śmigłowiec przetransportowuje

drugi filtr. Akcja trwa również zaledwie kilka minut.

Loty śmigłowca są pilnie śledzone przez załogę zakładu. Po zakończeniu montażu odbyła się krótka konferencja prasowa w trakcie której dyrektor Fabryki inż. Zdzisław Owczarek serdecznie dziękując oficerom Wojska Polskiego i kierującemu akcją ppłk. Zbigniewowi Jedynakowi. Gdyby nie pomoc wojska termin oddania wydziału elektrokorundów mógłby ulec przesunięciu.

Warto tu dodać, że nie jest to pierwsza podobnego typu akcja pomocy Wojsk Lotniczych dla przemysłu. Poprzednie akcje: „Kreda” we Wrocławiu i „Duet” w Stargardzie Szczecińskim, przyniosły gospodarce narodowej oszczędności 12 mln zł. (map)

Konferencja prasowa Brandta i Scheela

Kancelerz NRF Willy Brandt i minister spraw zagranicznych Walter Scheel, mimo obecnego układu sił w Bundestagu, są przeświadczeni, że układy wschodnie będą „wkrótce” ratyfikowane.

Na konferencji prasowej w Berlinie Zachodnim Willy Brandt nie chciał jednak sprecyzować, czy debata ratyfikacyjna odbędzie się, jak przewidywano — 4 maja. Walter Scheel reprezentował pogląd, że można będzie dotrzymać przewidzianych terminów. (PAP)

Ogólnopolski Miesiąc Młodości

Wczoraj zainaugurowano w Gnieźnie ogólnopolski Miesiąc Młodości. Na rozpoczęcie miesiąca przybyli do tego miasta m.in. sekretarz ZG ZMS — Marek Jaśkiewicz oraz przewodniczący ZW ZMS w Poznaniu — Bogdan Zastawny. Przed południem odbyło się szereg imprez związanych z ukazaniem dorobku młodych.

Po południu, w miejscowym teatrze młodzież spotkała się z aktywnym politycznym Gnieźna i młodzieżowym Poznania. W spotkaniu tym udział wzięli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada oraz przewodniczący WK FJN Edmund Rejek. (v)

ŚWIĘTO LUDZI PRACY

Dokończenie ze str. 1

kwalifikacji zawodowych, lecz również walorów ideowych i moralnych. Dlatego nie może być w naszym kraju miejsca dla warcholstwa i sobiepaństwa, dla bezduśności i biurokratyzmu, dla próżniaczej beztroski i czczego gadulstwa. Natomiast na każdym kroku powinniśmy pielęgnować te cechy, które sprzyjają wyzwalaniu wszystkich materialnych i duchowych sił naszego narodu, umacnianiu socjalizmu, pomnażaniu zasoby kraju i budując dobrobyt jego obywateli.

Pierwszomajowe święto od dziesięcioleci jest dniem, w którym ze szczególną mocą odczuwamy wzajemne zespolenie. Internacjonalistyczną solidarność w pracy i walce. Kroczyliśmy w pierwszomajowym pochodzie czując bliskie, braterskie związki z ludźmi pracy państw wspólnoty socjalistycznej i międzynarodową klasą robotniczą, z wszystkimi antyimperialistycznymi siłami świata.

Szczególnie silne, trwałe i serdeczne więzi łączą nas z narodem Związku Radzieckiego. Braterstwo i przyjaźń z Krajem Rad, największą wiodącą siłą wspólnoty socjalistycznej, jest niewzruszoną zasadą polskiej polityki zagranicznej, cieszącą się poparciem naszego narodu. Przynależność naszego kraju do rodziny państw socjalistycznych jest potężnym źródłem naszej siły, ułatwia pokonywanie trudności stojących na naszej drodze, stanowi o pozycji Polski Ludowej we współczesnym świecie i Europie, wkraczającej m.in. dzięki naszym inicjatywom na drogę współpracy, bezpieczeństwa i trwałego pokoju.

Internacjonalistyczna solidarność ludzi pracy jest obecnie coraz istotniejszym czynnikiem, kształtującym sytuację międzynarodową. Dzięki tej solidarności narody bohatersko walczące z imperializmem w Wietnamie, Laosie i Kambodży, narody arabskie dążące do likwidacji skutków agresji izraelskiej, narody krajów przeciwstawiające się wszelkim przejawom neokolonializmu nie czują się osamotnione w walce o swe słuszne prawa. Klasa robotnicza krajów kapitalistycznych czerpie również z tej solidarności siły do walki z wyższym ludźmi pracy, do walki o postęp i sprawiedliwość społeczną.

Dlatego krocząc w pierwszomajowym pochodzie mocniej niż co dzień czujemy swoją więź z ludźmi pracy wszystkich krajów i kontynentów, czujemy się częścią potężnej wspólnoty, zespalać narodu świata.

Z okazji Święta 1 Maja odbywa się w Poznaniu szereg imprez artystycznych i sportowych. Poniżej podajemy szczegółowy program imprez, które odbędą się w niedzielę, 30 bm i poniedziałek, 1 maja br.

IMPREZY ARTYSTYCZNE — 30 BM.

GRUNWALD — Park Kasprzaka:

g. 10.30 — zespół muzyczny Państwowej Szkoły Muzycznej

g. 11.30 — kapela dudziarzy

g. 12.15 — orkiestra dęta

g. 16 — występ zespołów szkolnych

g. 17 — zespół „Cepelia”

g. 18 — Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna.

JEZYCE — Osiedlowy Dom Kultury „Wierzbak”, ul. Wojska Polskiego 6/8:

g. 17 — wieczorek taneczny Klubu „Nowa Przyroda”, ul. Swierczewskiego 171:

g. 17 — zabawa taneczna

NOWE MIASTO — Amfiteatr w Parku Tysiąclecia:

g. 12 — koncert orkiestry dętej „Stomil”

g. 16 — koncert zespołu muzycznego X Liceum Ogólnokształcącego

g. 17 — koncert grupy muzycznej „Mikrony”

g. 18.30 — koncert orkiestry rozrywkowej Pałacu Kultury.

Polana nad Wartą (Rataje):

g. 18 — koncert grupy „Stress” oraz zabawa taneczna

Szkoła Podstawowa nr 20 (Rataje):

g. 17 — koncert orkiestry rozrywkowej Pałacu Kultury oraz zabawa.

Dziś i jutro serwis informacyjny opracował Janusz Marciński

STARE MIASTO — Amfiteatr na Cytadeli:

g. 15 — orkiestra rozrywkowa Pałacu Kultury z udziałem solistów

g. 16 — zespół wokálně-muzyczny przy placu gler i zabaw nr 3

g. 17 — orkiestra i soliści Operetki

WILDA — Park na Łęgach Dębińskich:

g. 11 — występ dziecięcego zespołu muzycznego ZNTK

g. 12 — koncert zespołu wokálního „Jordanki”

g. 14.30 — koncert zespołu „Zodiak”

g. 15.30 — koncert muzyki operetkowej w wykonaniu artystów Operetki

g. 17 — występ zespołów amatorskich Zasadniczej Szkoły Zawodowej HCP.

g. 18 — występ zespołów amatorskich Domu Kultury HCP

Boisko Szkoły Podstawowej nr 50, ul. Łozowa:

g. 20 — film fabularny

Przypominamy, że w niedzielę o godz. 15 odbędzie się na stadionie „Olimpii” na Gołębiniu centralna impreza — wielki koncert 1-Majowy pod nazwą „PIEKNA NASZA POLSKA CAŁA”. W koncercie wystąpią m.in. zespoły pieśni i tańca, należące do Związku Spółdzielni Przemysłu Ludowego i Artystycznego „CEPELIA”.

IMPREZY SPORTOWE

g. 10 — boisko KS „Warta”, ul. Maratońska i WKS „Grunwald”, ul. Swierczewskiego: turniej o puchar Krajowej Rady Ogólnozwiązkowej Federacji Sportu, Wychowania Fizycznego i Turystyki oraz Polskiego Radia — hokej na trawie z udziałem drużyn z NRD, NRD i młodzieżowych drużyn juniorskich.

g. 10 — na Woli wyścigi konne.

g. 10 — sala KS „Energetyk”, ul. Grunwaldzka: ogólnopolskie zawody w gimnastyce

g. 10 — Szkoła Podstawowa nr

73: turniej piłki koszykowej ogólnopolskiej TKKF

g. 11 — stadion MOS, ul. Gdańska: piłka nożna szkół podstawowych (finały) i turniej piłki ręcznej szkół średnich

g. 11 boisko KS „Energetyk”, al. Reymonta: towarzyski mecz piłki nożnej „Energetyk” — „Tuchola” Tuchola

g. 11 — boisko KS „Pocztowiec”, ul. Kórnicka: turniej piłki nożnej zakładów pracy

g. 11 — rzeka, Warta: mistrzostwa Poznania w kajarkarstwie

g. 11 — tory łucznicze KS „Warta”: zawody kontrolne kadry okręgu w łucznictwie

g. 11 — stadion im. 22 Lipca: mecz piłki nożnej o mistrzostwo

skiego: turniej 1-Majowy piłki koszykowej mężczyzn i kobiet

g. 15 — stadion KS „Energetyk”: mecz piłki ręcznej z reprezentacją juniorów Okręgu Poznańskiego

g. 15 — korty GKS „Olimpia”: turniej tenisowy o puchar DKKFT Jeżyce

g. 15 — sala Technikum Mechanicznego: Spartakiada Dzielnicowa — Wilda w piłce koszykowej

g. 15 — boisko Technikum Mechanicznego: Spartakiada Dzielnicowa — Wilda — w piłce ręcznej.

g. 15 — Młodzieżowy Dom Kultury, Bielniński — turniej piłki siatkowej chłopców oraz gry i zabawy

g. 15 — boisko Szkoły Podstawowej

W niedzielę i poniedziałek

Imprezy 1-majowe

II ligi „Lech” — „Włókniarz” Pałanice

g. 11 — sala, ul. Promienista: impreza bokserska dla zawodników początkujących pod nazwą „Stary ring”

g. 11 — teren Łęgów Dębińskich: mistrzostwa szkół podstawowych w kolarstwie

g. 14 — tory łucznicze KS „Surma”: drużynowe zawody juniorów o puchar 1-Majowy w łucznictwie

g. 14.30 — boisko MZKS „Przemysław”, ul. Pstrowskiego: turniej trampkarzy MZKS „Przemysław”, „Warta”, KS „Polonia”, KS „Energetyk”

g. 14.30 — stadion KS „Warta”: wielomecz drużyn I. a. „Olimpii” Poznań — „Pafawag” Wrocław — „Budowlani” Bydgoszcz — „Burza” Wrocław — „Warta” Gorzów

g. 15 — POSTiW, ul. Chwałków

wej nr 10: turniej piłki ręcznej ko-

mitetów blokowych

g. 15 — boisko KS „Polonia”, ul. Harcerska: turniej piłki nożnej juniorów MZKS „Przemysław” — KS „Budowlani” i MZKS „Polonia”

g. 15 — stadion MOS, ul. Gdańska: spartakiada I. a. zakładów pracy

g. 15 — stadion AZS: międzynarodowy mityng I. a. AZS — Draszów

g. 16.30 — stadion KS „Polonia”, ul. Harcerska: piłka nożna A-klasa KS „Polonia” — „Obra” Kościan

g. 16.30 — boisko KS „Pocztowiec”, ul. Kórnicka: turniej piłki siatkowej zakładów pracy

IMPREZY PIERWSZOMAJOWE

g. 15 — stadion MOS, ul. Gdańska: spartakiada I. a. zakładów pracy

g. 15 — stadion AZS: międzynarodowy mityng I. a. AZS — Draszów

g. 16.30 — stadion KS „Polonia”, ul. Harcerska: piłka nożna A-klasa KS „Polonia” — „Obra” Kościan

g. 16.30 — boisko KS „Pocztowiec”, ul. Kórnicka: turniej piłki siatkowej zakładów pracy

g. 17 — boisko RKS „San”, al. Reymonta: pokaz jazdy na wrotkach

PNIEDZIAŁEK, 1 MAJA IMPREZY ARTYSTYCZNE

GRUNWALD — Park Kasprzaka:

g. 15 — występy amatorskich zespołów zakładowych („Teletra”, WSK, „Elektromontaż” i Klub „Raszyn”)

g. 16.30 — zespół „Cepelia”

g. 18.30 — koncert estradowy

g. 19 — zespół baletowy WSWF oraz SK „Nurt”

JEZYCE — Rynek Jeżycki:

g. 16 — koncert orkiestry rozrywkowej Pałacu Kultury

g. 17.30 — koncert zespołu muzycznego Rajmunda Nowickiego z udziałem solistów Opery i Operetki

Rusalka:

g. 18 — koncert zespołu instrumentalno-wokalnego Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych

Park Solacki:

g. 18 — koncert orkiestry rozrywkowej Pałacu Kultury

Osiedlowy Dom Kultury „Wierzbak”, ul. Wojska Polskiego:

g. 18 — koncert rozrywkowy z udziałem artystów estradowych

Plac zabaw przy ODK „Wierzbak”

g. 14 — gry i zabawy sportowe

Plac zabaw przy al. Przybyszewskiego:

g. 16 — imprezy rozrywkowe dla dzieci i młodzieży

Plac zabaw przy ul. Myśliwskiej:

g. 16 — występy dziecięcych zespołów artystycznych

NOWE MIASTO — Amfiteatr w Parku Tysiąclecia:

g. 16 — występ grupy muzycznej „Stress”

g. 17 — koncert zespołu „String”

g. 18.30 — koncert zespołu muzycznego

Polana nad Wartą (Rataje):

g. 17 — koncert muzyki popular-

nej zespołu Filharmonii z Zielonej Góry

Szkoła Podstawowa nr 20 (Rataje):

g. 16 — koncert zespołu muzycznego ZREMB oraz zabawa taneczna

STARE MIASTO — Amfiteatr w parku na Cytadeli:

g. 14 — zespół wokálně-muzyczny przy placu gler i zabaw nr 3

g. 16 — Zespół Pieśni i Tańca z Brna „Polana”

g. 17 — zespół wokálně-muzyczny przy Zespole Domów Pielegniarek

g. 18 — Wielkopolska Orkiestra Symfoniczna i soliści

WILDA — Park na Łęgach Dębińskich:

g. 15.30 — koncert zespołu Rajmunda Nowickiego z udziałem solistów Opery, Operetki i piosenkarzy

g. 16.45 — koncert chóru ZNTK „Moniuszko”



W łódzkiej dzielnicy Teofilów powstaje nowoczesny kombinat tekstylny-konfekcyjny, który będzie wytwarzał roboczą światową karierę tkaninę bistor (polska nazwa kremliny) z przędzy dostarczanej przez toruńską „Elanę”. W skład kombinatu wejdą cztery zakłady konfekcyjne budowane obecnie w Krośnicy, Ozorkowie, Zgierz i Łodzi. Będą one szyć z bistoru płaszcze damskie, spodnie, garnitury, garsonki, spódnice, sukienki itp. Wyroby z bistoru posiadają wiele zalet. Są trwałe w użytkowaniu i nie gniją się. Dzięki sprężystości przędzy poliestrowej są lekkie,

puszyste, ciepłe a jednocześnie przewiewne. Z powodzeniem zastępują cienkie wyroby wełniane oraz przedzę poliamidową kędzielawioną. Ponadto tkanina bistorowa nie kurczy się w praniu i nie ulega deformacji.

Budowę kombinatu rozpoczęto trzy lata temu. Po całkowitym uruchomieniu kombinatu w 1976 roku wytwarzać się tu będzie 16 milionów metrów bieżących tkanin rocznie. Pierwsze wydziały „Teofilowa” podjęły produkcję już w tym roku. Szkolił się w nich przyszła załoga kombinatu. (ab)

Opracowanie — CAF

ROMANTYCY

Chce pani zobaczyć „wizytówkę” powiatu? Proponuję Koszuty. I sekretarz KP PZPR w Środzie, Leon Orlikowski uśmiecha się i dodaje: — Tylko trzeba umieć na nie spojrzeć. Dojrzeć w nich coś więcej, aniżeli stan dzisiejszy.

Koszuty. Wioska oddalona od Środy o 4 km. Z szosy widoczna jest wieża kościoła, wzniesionego w latach trzydziestych w miejsce starego, drewnianego, który spłonął. Podczas pożaru popękała stojąca obok ścieżka kolumna — postawiona tu w hołdzie uczestnikom listopadowego powstania, z których jeden, Stanisław Kuszel, stacjonował w miejscowym dworze. Dworek ten i spójna na powrót kolumna, stanowią część przeszłości Koszut, ich przyszłość zrodziły lata sześćdziesiąte na szego stulecia. Podczas prowadzonych między 1963 a 1966 rokiem na obszarze całej Polski wierzeń poszukiwawczych natrafiono w Koszutach na sołankę termalną, o ciepłocie przy wypływie 37–40°C. Sprawa zainteresowała się resort zdrowia. W opinii poznańskie go Instytutu Balneoklimatycznego, podpisanej m.in. przez prof. dr. med. Józefa Jankowiaka, czytamy:

„Na podstawie badań fizykochemicznych i chemicznych, wykonanych w Zakładzie Chemii Tworzyw Zdrojowych Instytutu Balneoklimatycznego w Poznaniu stwierdza się, że woda ze źródła artezyjskiego w Koszutach może być zaliczona do naturalnych wód mineralnych leczniczych (...). Należy do wód ciepłych chlorkowo-sodowych (słonych), siarczko-siarkowodorowych (...). Zawartość 8,2 składników stałych w litrze wody klasyfikuje ją do wód izosmotycznych (...) w Polsce deficytowych.”

Dalej w opinii czytamy, że wody koszućskie mogłyby znaleźć zastosowanie w rehabilitacji uszkodzeń narządów ruchu (choroby reumatyczne), a ponadto w leczeniu chorób skórnych, chorób układu krążenia, niektórych schorzeń górnych dróg oddechowych. Istnieje też możliwość stosowania tej wody w kuracjach pitnych (wody stołowe). Duża wydajność eksploatacyjna odwiertu pozwala na użytkowanie solanki do kąpieli basenowych.

W październiku 1969 r. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej uznał wody koszućskie za lecznicze. W tym samym mniej więcej czasie Prezydium WRN w Poznaniu zwołało na radę wszystkich zainteresowa-

nych, w wyniku której Wojewódzka Pracownia Urbanistyczna wykonała koncepcję planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Koszut, a Politechnika Poznańska opracowała studium przestrzenno-ekonomiczne budowy kąpieliska w trzech kolejno po sobie następujących etapach.

Leży przede mną to studium, a inż. Zdzisław Strugała, kierownik Terenowego Zespołu Usług Projektowych w Środzie, objaśnia poszczególne rysunki.

Więc najpierw szkic najbardziej ogólny. Przy szosie Poznań — Środa duża plama. To wieś Koszuty. Tuż za nią zielony prostokąt — przyszły park zdrojowy. Wyżej trzy mniejsze, różnych rozmiarów

Dokończenie na str. 4
BOGNA WOJCIECHOWSKA



Wspólnie z Wojewódzkim Komitetem Frontu Jedności Narodu w Poznaniu podjęliśmy opracowanie serii reportaży i artykułów, poświęconych ludziom i faktom — w powiatach, miastach i wsiach Wielkopolski. Są one dokumentem inwencji i zaangażowania obywateli oraz środowisk na rzecz wcielania w życie programu rozwoju kraju, uchwalonego przez VI Zjazd PZPR i przyjętego w Deklaracji Wyborczej FJN za podstawę działania wszystkich obywateli. Dzisiejsza pozycja dotyczy inicjatywy ludzi z powiatu

ŚRODA

Satysfakcja i 20 miliardów

Ta konferencja samorządu robotniczego odbyła się chyba gdzieś w połowie lutego. Jak każda pierwsza — noworoczna była na swój tradycyjny już sposób uroczysta. Powagi dodawała jej zawsze istota spraw, które się omawiało: roczny plan techniczno-ekonomiczny poddawany był pod dyskusję całej załogi i uzgadniany z jej dezyderatami. Więc każdy pion po kolei — przedstawiał swoje zamierzenia i z tego powstać miał program zakładu, zgodny z potrzebami gospodarki narodowej i jednostkowymi interesami jej budowniczych.

Zwykle, robocze sprawy. Ale wtedy właśnie okazało się nagle, że ta konfrontacja była uroczysta w zupełnie inny sposób.

— Wtedy zadeklarowaliśmy wprawdzie oficjalnie nasz udział w 20 wypracowywanych dodatkowo miliardach, ale to przecież był już efekt, potwierdzenie sprawdzonych możliwości i jakby jakiś końcowy etap społeczno-ekonomicznych procesów, które zaczęły się u nas znacznie wcześniej. Tak ja to oceniam. — Sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR, Leon Langwiński mówiąc to ma w pamięci inne narodziny wspólnego, 28-milionowego akcesu „Lechii” do ogólnonarodowego czynu.

Jedną z ubiegłorocznych, jesiennych niedziel, która w halach produkcyjnych wydziału VI (mydła i proszki) zgromadziła nagle dziesiątki kobiet. Przyszły jako zupełnie nie zapowiedziani goście, bo — jak

oświadczyły — chcą swoje stanowiska pracy wyczyścić i urządzić jak należy. Odmalować ściany, maszyny pociągnąć świeżą farbą i wysprzątać potem pomieszczenia. Ani to nie był efekt apelu „z okazji”, ani nawet żaden czyn w sensie rozumianym powszechnie dotychczas. One to sobie zwyczajnie, spokojnie i rzeczowo przekalkulowały, a obrachunków dokonywać było znacznie łatwiej w atmosferze zaufania. Więc odnawiały te swoje hale z własnej inicjatywy, na ochotnika — a wszystkie przepracowane w ten sposób

godziny wpisywało się im na listę plac, jako wynagrodzenie za „nadliczbowki”. Tyle, że one tych pieniędzy z kasy nie odebrały lecz oddały je zakładowi na cele socjalne.

Tak więc panie, które stanowią 70 procent 2 i pół tysięcznej rzeszy pracowników „Lechii”, zbulwersowały załogę. Na następną niedzielę do pracy przy porządkowaniu podwórza zakładowego stanęło również wielu mężczyzn, a tego już oczywiście nie wytrzymała spokojnie młodzieńcza ambicja. ZMS-owskie grupy postanowiły swoje niedziele poświęcić dodatkowej pro-

Od 1 Maja do 1 Maja

Zaledwie rok temu, 1 Maja 1971, przecież tak bardzo niedawno, załoga warszawskiego „Kasprzaka” witała manifestację z transparentem — „rząd pomoże, zobaczmy się w kolorze”. Nie minął rok — i oto oglądamy kraj oraz świat w kolorze. Na razie ze studia eksperymentalnego, na razie nieliczne audycje na nielicznych tylko aparatach. Oglądaliśmy w kolorze VI Zjazd Partii, igrzyska olimpijskie w Sapporo, oglądaliśmy jeszcze inne wydarzenia — z odległego świata. Pragnie nie szybko stało się realnie istniejącym faktem. A telewizja kolorowa w kilka zaledwie miesięcy przestała być odległą wizją, opowieścią o kolorach przybyszów zza granic. Również w nieodległych czasach polski, popularny, dwuśladowy, rodzinny — wyglądany przez średniozarabiających — już w grudniu następnego roku zjeździe z taśmy w Tychach i tym samym zamknie „epokę jednostkowego luksusu”, otwierając czasy „spełnianych marzeń”.

Oczywiście każdy zewnętrzny obserwator spraw polskich nie bez uzasadnienia może położyć pytanie: co się stało, gdzie leża przyczyny? Przegląd tych spraw polskich chociażby od maja 71 do maja 72, zresztą niekoniecznie wszy stkich, kieruje uwagę na jedną cechę, która na ogół wyrażana bywa słowami: dynamika, przyspieszenie, tempo, preżność, inicjatywa. I rzeczywiście, to co jeszcze wczoraj — bo nie przedwczoraj — wydawało się nieprawdopodobne, dalekie, dziś jest realne lub wręcz możliwe. A to, co jest możliwe bywa na ogół osiągalne. Zrozumiałe jednak, że pod pewnymi warunkami. Polska, którą znamy dziś dynamizującą swój narodowy arsenał, jeszcze wczoraj zwana była Polską ustabilizowaną, ergo Polską tzw. małej stabilizacji. Tymczasem w czasach takich jak obecne przyspieszenie tempa, z każdym dniem, z każdym tygodniem, miesiącem, rokiem jest warunkiem pierwszym i jedynym sprostania ogólnej tendencji światowej. Dodajmy natychmiast, że na tym tle nie wypadamy najgorzej — nawet przyzwolcie. Dy namika dochodu narodowego w okresie powojennego ćwierć wiecza stawiła Polskę na drugim miejscu po Japonii, a w wielu gałęziach przemysłu np. w przemyśle stocznym, w dziedzinie zagospodarowywania „oferty przyrody”, zajęliś-

my trwałą pozycję w czołówce. Uwzględniając nawet do kuczliwe różnice strony naszego życia codziennego, troski zmieniające się wszak w nadzieję, nie można nie skonstatować, że między ostatnimi majami bieg wydarzeń wyposażał nas w niezłomne przekonanie o możliwości definitywnego sukcesu nad istniejącymi słabościami. Przed VI Zjazdem partii, w toku dyskusji narodowej, drgnęły polskie szare komórki. W następstwie VI Zjazdu partii uogólnił ten dorobek w jasno sprecyzowany program na lata następne. Po VI Zjeździe, a przed wyborami do Sejmu, dyskusja o zasięgu i temperaturze nie mniejszej dała impuls tysiącom inicjatyw. Już w marcu okazało się, że wcześniej opracowane i

Polska lat siedemdziesiątych

zdawałoby się bardzo napięte plany można będzie korygować w górę i to zarówno po stronie powiększania całego majątku narodowego, jak i po stronie — co jest naturalną konsekwencją — podziału tego dorobku między siebie. Z tego obrachunku zaledwie jednoznacznie narzucają się dwa podstawowe wnioski:

Pierwszy — wszyscy czujemy, że dziś wszyscy jesteśmy mądrzejsi, że mądrość indywidualną bardziej niż uprzednio nauczyliśmy się przekształcać w mądrość zbiorową, we wspólny pogląd — co w efekcie daje zwiększającą się indywidualną odpowiedzialność za narodowe gospodarstwo.

Drugi — wszyscy coraz bardziej się przekonujemy, że wszystko — czy może prawie wszystko — nie tylko należy robić inaczej, ale wręcz trzeba robić inaczej.

Ogłoszone dokumenty z posiedzenia powołanej blisko rok temu partyjno-rządowej komisji dla spraw unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i państwa skłaniają do refleksji następującej: uchwały VI Zjazdu partii, sfornuowania zarysów przyświecających przyszłości kraju i przyszłości osobistą każdego żyjącego w nim obywatela, przekształcające się konsekwentnie w kompleksy konkretnych decyzji. Cały aparat partyjno-rządowy włączając ludzi najwyż-

szej kompetencji, słuchając każdej propozycji obywatelskiej, pracując na pełnych obrotach, bez chwili wytchnienia, bez odkładania czegokolwiek na potem. Przestaliśmy się wreszcie spieszyć powoli, a na dowód — wczorajsze słowa dziś mają postać decyzji i coraz częściej czynów. Można nawet stwierdzić, że więcej dziś czynów niż słów i że słowa służą do tego, do czego w istocie winny służyć: do komunikowania o decyzjach, o czynach i do twórczych dyskusji. Między majem 1971 a majem 1972 powstało swego rodzaju nowe zjawisko, odzwierciedlające istotę zachodzących zmian: partia, rząd i kierownictwa polityczne i państwowe podjęły niepisany umowę o współzawodniczeniu z tempem pracy klasy robotniczej, całego narodu. Ludzie pracy dają szybciej, więcej lepszych produktów. To widać w półkach sklepowych, to widać w tysiącach fabryk, na setkach rozpoczynanych budów. Partia, rząd, wspólnie z ekspertami, szybciej przeobrażają uchwały VI Zjazdu w decyzje nie zatrzymujące się gdzieś na szczeblach pośrednich, lecz sięgające pojedynczych obywateli. W tym współzawodnicztwie, zamienianiu narodowym wysiłkiem programów w czyn, powstaje klimat nowoczesnego obliczania polskich możliwości, szans, dążeń, przeświadczeń, czego rezultatem ma być program budowania w wielu dziedzinach drugiej Polski, z drugą Polską mieszkaniową na pierwszym miejscu.

I to wcale nie jest żaden cud, że ubiegłoroczne pragnienie nie załogi „Kasprzaka” adresowane do rządu stało się tak szybko rzeczywistością. Nie żaden cudotwórca, ale normalni ludzie, znaczy wyposażeni w środki, kompetencje, wiedzę, wyprowadzą na szosy już pod koniec następnego roku pierwsze egzemplarze oczekiwanego popularnego samochodu. Cóż wiekowi, który przez całe życie urabia ręce, który zna dobre smak znoju powszedniego, nie trzeba tłumaczyć, od czego zależą takie „cuda”.

Zabierając głos podczas wspomnianej narady I sekretarz KC — Edward Gierek wskazał na kilka elementów współdecydujących o przyspieszaniu marszu w górę ku czołówce państw. M.in. stwier-

Dokończenie na str. 5

JERZY KOCHAŃSKI

dukacji, a zarobione pieniądze przekazać nie tylko na cele socjalne, ale i na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie. Starsi pracownicy oczywiście musieli mieć także swoje słowo w tej materii. I w ten właśnie sposób zaczęły do ogólnonarodowego banku płynąć złotówki z „Lechii”.

— Sekretarz mówił o szczególnej atmosferze, towarzyszącej dniom, w których załoga „Lechii” zadecydowała o swym „bankowym” udziale — zwracam się do przewodniczącego Rady Zakładowej, Kazimierza Milińskiego. — Chciałabym jednak poznać konkretne czynniki.

— Miał zapewne duży

runków pracy, zmniejszającej wysiłek. A teraz, choć pracowali ponad normę — nikt jej nie podnosił i ludzie sami zaczęli dbać o pracę. Cenił ją nie tylko w tym sensie, żeby jej nie stracić, ale żeby ją wykonywać w sposób możliwie najlepszy. Niech zresztą dyrektor powie jak to było np. z limitami zatrudnienia albo z nadwyżkami funduszu plac.

Jak wynika z relacji dyrektora do spraw produkcji — Tadeusza Korobacza — było z tym zgoła niedobrze. Dopiero zniesienie limitów zatrudnienia pozwoliło na to, by powiedzieć załozie wyraźnie: „jeśli chcecie — to przyjmujemy 100 ludzi więcej i na

już przed nimi nie wzbierała: ani pracownicy, ani działacze związkowi. Przestało bowiem straszyć widmo zmniejszenia zarobków „dzięki” „usprawniomieniu pracy”. Wprowadzono więc tych udoskonalen wiele. Niektóre zupełnie z pozoru drobne usprawnienia pracy w sposób zasadniczy, eliminując wysiłek, czas jej wykonywania, a więc i liczbę zatrudnionych przy pewnej czynności. Np. na halę wydziału I (kremlin, „Nivea” i inne, a także pasty do zębów, plastry i taśmy techniczne) dostarcza się obecnie pudełka otwarte, co umożliwiło przesunięcie z jednego ciągu produkcyjnego dwu pracowników do innych zajęć. A ileż kłopotu przysparzało producentom (i nabywcom także) sporządzanie butelek — np. z wodą kwiatową — z oddzielnymi „montowanymi” zatyczką i zakrętką.

Przykłady drobne, przykłady mnożone w tysiące, dające w efekcie miliony złotych i po prostu zadowolenie.

Oto dwie brygadziarki, wydziału V: Irena Lechynska — żona i matka dorastającego synka oraz Kazimiera Strugarek — absolwentka miejscowej szkoły przyzakładowej, która dopiero swego szczęścia rodzinnego upatruje.

— A w czym? — pytam.

— Niech się pani nie śmieje, ale i w tym, że wreszcie dzięki zmianie trybu pracy w sobotę, kobietom będzie się lepiej żyło.

WANDA CHILA

SEDNO RZECZY

wpływ na dobrą wolę do pracy ogólny klimat, a może konkretnie: zarządzania, dające załozie przekonanie o tym, że istotny sens dobrej pracy to nie tylko plan produkcyjny, ale także całkiem prywatne zaдовоłenie i korzyści. Myślę tu m.in. o regulacji plac o tym, że można było z pewnością dotrzymać słowa. O co chodzi? Ano na przykład o to, że dawniej, jak ktoś przekroczył normę, to już się koło niego zaczęli kręcić „normowczyki”, patrząc jakby te normy podnieść. Chociaż przepisy mówiły wyraźnie o tym, że normy podnosić nie wolno bez jednoczesnej poprawy wa-

większej części podzielimy fundusz plac. Wasza wola. Ale jeśli chcecie inaczej, to możemy się wspólnie zastanowić nad tym, jak by można pracę ułatwić, a jednocześnie uczynić ją bardziej wydajną”. Można też było poprzeczyć o argumentem w postaci podziału pozostawionego do dyspozycji zakładu — niewykorzystanego funduszu plac, który przeciętnie przysporzył rocznym dochodom każdego pracownika „Lechii” około 500 zł.

Nie było już teraz również sprzeciwów wobec wydających się dotąd nie do przeprowadzenia usprawnień organizacyjno-technicznych. Nikt się

Szukając dynamicznego modelu miasta

Rozmowa z głównym architektem Poznania — J. Buszkiewiczem

Głównym architektem Poznania jest pan dopiero miesiąc, ale miasto zna pan przecież od dziecka, a pana niemal 20-letnia działalność architekta też jest związana z tym miastem. Nie jest więc Poznań dla pana tematem nowym. I dlatego myślę, że nie sprawi panu trudności sformułowanie odpowiedzi na pytanie: co z punktu widzenia architekta uważa pan za sprawę najważniejszą?

— Najważniejsza jest potrzeba stworzenia dynamicznego modelu dalszego rozwoju miasta.

— A więc takiego modelu, który w trakcie realizacji może być modyfikowany i dopasowywany do szybkiego procesu postępu?

— Tak, ale to jest tylko jedna z cech dynamicznego modelu miasta. Trzeba sobie uświadomić, że miasto będzie się rozwijało w postępie już nie arytmetycznym, lecz geometrycznym. Wartości, które powstają teraz i w przyszłości, powodują zupełnie nowe jakościowo sytuacje. W związku z tym trzeba wielopłaszczyznowo przewidywać zmiany, które muszą nastąpić. To nie będą tylko zmiany przestrzenne, lecz także organizacyjne w stylu i sposobie zarządzania miastem. Już nie wystarczy powiedzieć, że będziemy mieli na przykład nowoczesną strefę magazynową tam a tam. Trzeba wiedzieć, że to będą wielohektarowe magazyny kontenerowe, obsługiwane przez obwodnice kolejowe, drogi ciężkiego transportu z od powiednią siecią dystrybucyjną prowadzącą do miasta...

— Czy to wszystko, co można powiedzieć o modelu dynamicznym?

— Nie. Dynamika modelu rozwojowego oznacza też umiejętność znalezienia nowego programu dla obiektów już w mieście istniejących. Weźmy tereny Targów.

— Chodzi o taką ich koncepcję, żeby się zmieściły na dotychczasowej powierzchni?

— Niezupełnie, bo przecież już teraz wiadomo, że ta powierzchnia ulegnie znacznemu powiększeniu. Chodzi raczej o znalezienie takiego modelu MTP i takiej formy organizacyjnej, które by harmonizowały z koncepcjami rozwojowymi miasta. Chodzi też o dopasowanie do Targów odpowiedniej bazy hotelowej, gastronomicznej, komunikacji miejskiej i w ogóle całego zaplecza obsługi gości targowych.

— A dotychczasowy rozwój Poznania jak pan ocenia?

— Jest to przykład rozwoju statycznego.

— Przykłady?

— Chociażby sposób przeprowadzenia tras wlotowych i przejazdowych. Na przykład Trasa Chwaliszewska. Jej budowa ślady się przez kilkanaście lat. Ładuje się na to pieniądze i za miastem wieje jak najsztywniej efekty, daleko jeszcze do końca. Albo Most Dworcowy. Przerobiono go i poszerzono, ale bez wyobraźni. Już teraz jest stanowczo za ciasny. Gdyby pomyślano przebudowę dynamicznie, wydano by może dwa razy więcej pieniędzy, ale sprawa na kilkadziesiąt lat byłaby załatwiona. Do takich przypadków nie powinniśmy dopuszczać, bo prosto nie stać nas na to. Jest to także rezultat złego poimowania poznańskiej gospodarki.

— Przepraszam, pan sam jest poznaniakiem...

— Jestem, więc tym bardziej mam prawo na ten temat mówić. Wydaje mi się, że naszej solidnej mentalności trzeba dodać skrzydeł i odrobiny fantazji.

— Wróćmy do tematu, może pan wymienić przykłady dynamicznych rozwiązań urbanistycznych w Poznaniu?

— Zagospodarowanie korytarza Warty między mostami. To rozwiązanie załatwia sprawę na dziś, i na przyszłość, gdy

lustra wody w rzece podnie się przez pobudowanie spiętrzenia w Jeziorsku. To są pieniądze wydane mądrze.

— A poza tym?

— Decyzja przeniesienia wszystkich obiektów Uniwersytetu Adama Mickiewicza na Marcelin, albo koncepcja rozwoju Politechniki.

— Rozległy się głosy krytyczne, że obiekty uniwersyteckie znajdują się zbyt blisko lotniska, co może zakłócać spokój.

— Te głosy są właśnie dowodem braku umiejętności dynamicznego myślenia w projektowaniu. Czy sądzi pan, że międzynarodowe lotnisko w Poznaniu utrzyma się w perspektywie w tym miejscu? To tak, jakby Targi miały się odbywać na placu Wolności...

— Krótko przed wyborami padło piękne i przemawiające do wyobraźni, zwłaszcza architektów, hasło zbudowania drugiej Polski mieszkaniowej. Mniej więcej trzeba więc będzie postawić drugi mieszkaniowy Poznań. Gdzie się to wszystko pomieści?

— Koledzy z Pracowni Urbanistycznej wybrali kierunek północny — na Naramowice, Piatkowo, Morasko i notem ze skrzyżowaniem na wschód do Warszawy i przez nią.

— Dlaczego właśnie ten kierunek?

— Posiada on najlepsze możliwości stworzenia połączeń komunikacyjnych w postaci szybkiej kolei obsługującej wahałowo północ — południe, poza tym tutaj istnieje najlepsza możliwość zapewnienia wody pitnej, energii elektrycznej i ciepłej, gazu, kanalizacji i tak dalej...

— Ile więc do roku 1990 powstanie tam mieszkań?

— Skromnie licząc, prawie 150 tysięcy, a więc dla przeszło pół miliona ludzi. Drugi Poznań.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— Jak pan w świetle dynamicznych koncepcji widzi śródmieście Poznania?

— Tam już rządzą inne prawa. Polegają one na realizacji docelowej całości „systemem gniazdowym”. Na przykład o ile pierzeja ulicy Czerwonej Armii jest rozwiązana, o tyle jej „plecy” aż do ulicy 27 Grudnia czekają na załatwienie. Opracowuje się więc konkurs na wewnętrzny pasaż łączący ulicę Czerwonej Armii z 27 Grudnia aż po front Teatru Polskiego i okrągłaka PDT. I to jest jedno z gniazd.

— A nie można by tu zastosować radykalnych środków? Wyburzyć i budować od nowa bez obciążenia dotychczasowej zabudowy?

— To są rejonu najgęściej zaludnione i najintensywniej użytkowane. Po prostu miasto nie ma takiej rezerwy — ani mieszkaniowej ani handlowo-usługowej. Żeby tu zastosować dynamiczny model rozwoju, trzeba by zrównać z ziemią przykładowo cały kwartał między Alejami Marcinkowskiego, Czerwonej Armii, Ratajczaka, placem Wolności, po to by zbudować wielopłaszczyznowy i wielofunkcyjny kombinat użytkowy. Nie dojrzelibyśmy do tego nie tylko materialnie, ale i organizacyjnie. Zresztą funkcja centrum jest nieco inna. Najważniejszy tam jest parter. Człowiek idzie do centrum po to, by dobrze kupić lub zjeść. Chce wygodnie dojechać, zaparkować wóz. A co jest powyżej parteru, mniej go obchodzi.

— Czego się pan spodziewa jako główny architekt od społeczeństwa poznańskiego?

— Oczekuję zaufania do tych architektów, którzy modelują przyszły kształt miasta. Bynajmniej, że ktoś widząc początek jakiegoś przedsięwzięcia i nie znając docelowego kształtu całości, rusza do ataku i strzela nieraz kulą w płot...

— Myślę, że to zaufanie trzeba zdobyć konkretnymi działaniami.

— Zgadza się, choć efekty działalności architekta miejskiego powstają przez długie lata. Ale gdy ktoś ma pretensję, że szpital przy ulicy Lutwickiej zlokalizowany jest zbyt daleko od śródmieścia, to są to pretensje nieuzasadnione, bo za parę lat to będzie zupełnie blisko...

— A jak się pan będzie stosunkowo uważał na temat niszczenia zieleni przy realizowaniu planów urbanistycznych?

— O, w tej dziedzinie jestem bezwzględny. Wycinanie drzew uważam za barbarzyństwo. Będę wymagał twardo, by raczej przesunąć lokalizację budynku, niż usunąć wartościowe drzewo. Świadectwo kultury społeczeństwa daje także umiejętność współzycia architektury z zielenią.

Rozmawia:

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Tradycyjnym hasłem pierwszomajowych manifestacji niezmiennie pozostaje walka o pokój. Mimo bankructwa polityki agresji i ucisku narodów, siły imperializmu nie rezygnują bowiem z interwencji militarnych. W Azji trwa jedna z najbardziej brutalnych i niszczytelnych w najnowszej historii świata wojen, rozpetana przez imperializm amerykański interwencyjną agresją w Indochinach. Bliski Wschód z inspiracji tych samych sił wciąż pozostaje niebezpiecznym ogniskiem wojny, mającym wpływ na sytuację nie tylko w tym regionie świata. W Europie toczy się walka polityczna o utrwalenie pokoju i bezpieczeństwa.

Na każdym kontynencie pozostaje do rozwiązania sporo jeszcze spraw mających istotny wpływ na losy pokoju. Dlatego hasło „Ludzie pracy całego świata, łączcie się w walce przeciwko wojnie, o pokój i niepodległość, demokrację i socjalizm!” — znajduje szerokie poparcie sił postępowych w każdym zakątku kuli ziemskiej.

Tegoroczna wiosna dostarcza wielu dowodów tego, jak ważne znaczenie ma dla świata pokojowy program państw socjalistycznych, którego pryncypialną linią jest aktywna obrona pokoju, wolności i bezpieczeństwa narodów. Możemy być dumni, że to właśnie polityka państw socjalistycznych doprowadziła Europę na ośmymyście próg konferencji bez niebezpieczeństwa i współpracy. Inicjatywa wspólnoty socjalistycznej i potęga Związku Radzieckiego są zarazem skuteczną zapórą wobec imperialistycznych celów na Bliskim Wschodzie.

Idee socjalizmu są nieodłączne z polityką pokojową. Z jednej strony — służą one tworzeniu i umocnieniu pożytecznych zewnętrznych warunków dla wewnętrznego rozwoju wspólnoty socjalistycznej i poszczególnych krajów socjalistycznych. Z drugiej zaś strony — zyskują sobie zarazem szerokie poparcie międzynarodowe, gdyż równocześnie służą postępowi, międzynarodowemu bezpieczeństwu i rozszerzeniu współpracy narodów. Wieloletnia, konsekwentna polityka pokojowa krajów socjalistycznych przynosi wymierne rezultaty, czego wyrazem jest między innymi postępujące odprężenie w Europie.

Wspólna polityka państw socjalistycznych, wyniająca z zasad pokojowego współistnienia, stworzyła warunki dla położenia kresu zimnej wojnie, przewidywania jej skutków i otwarcia nowej karty w rozwoju sytuacji europejskiej. W tym właśnie celu państwa socjalistyczne wysunęły ideę konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Wiosna polityczna 1972

O sukcesie tej propozycji świadczy fakt, że nie ma dzisiaj rządu europejskiego, który w takiej czy innej formie nie wypowiadałby się na rzecz przeprowadzenia tej konferencji.

Dotychczasowe wyniki inicjatyw krajów socjalistycznych sprowadzają się w Europie do likwidacji napięcia i pogłębiania odprężenia na zasadach uznania terytorialno-politycznego status quo. Jest to więc platforma, która ma decydujące znaczenie dla bezpieczeństwa i rozwoju pokojowej, międzynarodowej współpracy między Wschodem i Zachodem.

Z tych przesłanek wynika też podjęcie przez Polskę wspólnie z Związkiem Radzieckim pro-

Przeciwnicy układów w NRF lansują pogląd, że układy z ZSRR i Polską są nieodrobne dlatego, iż ostatecznie potwierdzają nienaruszalność granic europejskich. Trzeba tedy nadal powtarzać, że nie jest to temat do dyskusji ani teraz, ani w przyszłości. Polska podpisywała układy z NRF nie z troski o bezpieczeństwo naszych granic. Granie Polski i innych krajów socjalistycznych były i pozostają nienaruszalne i bezpieczne. Gwarantuje je — przypominał w piątek minister Stefan Olszowski — potęga państw Układu Warszawskiego i nasza jedność ze Związkiem Radzieckim. Nie ma takiej siły, która mogłaby zagrozić potęgę naszego sojuszu.

W istocie rzeczy podejmowane przez chadecję zachodniemiecką próby obalenia rządu kanclerza Brandta dotyczą więc sprawy mającej żywotne znaczenie przede wszystkim dla samej NRF. Aktualna i dzisiaj pozostaje ocena wydarzeń nad Renem dokonana w przemówieniu Leonida Breżniewa na marcowym zjeździe radzieckich związków zawodowych.

„NRF stoi obecnie przed odpowiedzialnym wyborem, który określi losy jej narodu, stosunek do niej innych państw na wiele lat naprzód. Jest to wybór między współpracą a konfrontacją, między rozładowaniem a potęgowaniem napięcia, a w ostatecznym rachunku wybór między polityką pokojową a polityką wojenną”.

Nie ma bowiem i nie może być normalizacji sytuacji europejskiej bez ratyfikowania przez Bonn układów zarówno z ZSRR jak i z Polską. Tak samo jak nie może być normalizacji bez uwzględnienia przez Bonn pozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej jako niezależnego, suwerennego, socjalistycznego państwa. Dla współpracy europejskiej ma to tym większe znaczenie, że właśnie NRD jest tym państwem niemieckim, które wniosło historyczny wkład w kształtowanie i urzeczywistnienie stosunków między narodami niemieckimi i polskimi.

★

Mimo wszystkich trudności i oporów sił imperializmu — proces odprężenia rozwija się w interesie żywotnych dążeń narodów. Świat idzie w kierunku socjalizmu, wolności narodów, pokoju i rozszerzania współpracy międzynarodowej. Dzieje się to dzięki sile i przełomowi, rozwojowi znaczenia, inicjatywom i aktywności państw socjalistycznych.

TADEUSZ KACZMAREK

Ku odprężeniu

cesu normalizacji stosunków z Niemiecką Republiką Federalną.

Ostra walka polityczna, która toczy się w Niemczech Zachodnich o ratyfikację podpisanych w 1970 roku układów między NRF i ZSRR oraz NRF i Polska, każe bez jakiegokolwiek niedomówień przypomnieć, że inicjatywę normalizacji podjęliśmy w interesie utrwalenia pokoju na naszym kontynencie. Mówił o tym Edward Gierek podczas inauguracyjnego posiedzenia Sejmu VI kadencji:

„Stawka w walce, która toczy się obecnie w Niemczech Zachodnich o ratyfikację układów moskiewskiego i warszawskiego jest przede wszystkim sytuacja i pozycja NRF w Europie — to, czy NRF będzie uczestniczyć w rozwoju pokojowych stosunków na naszym kontynencie, czy też zawróci na manowce zimnej wojny.”

Opozycja w NRF, wysuwając przeciwko ratyfikacji układów argument, że po ich ewentualnym obaleniu mogą być one nie gwarantowane ponownie, świadomie wprowadza w błąd opinię publiczną. Nasze stanowisko w tej kwestii jest jasne i niewzruszone: platforma normalizacji stosunków między Polską a Niemiecką Republiką Federalną mogą być tylko i wyłącznie układy, które zostały już podpisane — obydwa układy, tj. warszawski i moskiewski. Ich odrzucenie byłoby równoznaczne z odrzuceniem normalizacji”.

nieczęściła pobliskiej Średzkiej Strugi?

Kierownik Wydziału Rolnictwa Prezydium PRN, inż. Włodzimierz Kowalski, zabiega o zezwolenie na otwarcie odwiertu (zamkniętego do chwili eksploatacji głowicą niskociśnieniową) celem pobrania próbek wody. Zainteresował sprawą Instytut Uzdźniania Wody Politechniki Poznańskiej oraz odpowiednią pracownię poznańskiej WSR. Skoro tylko problem ścieków zostanie rozwiązany, można będzie przystąpić do budowy basenu.

Ale hasło „Koszuty” to nie tylko uzdrowisko. Przyszły ku ruczaj poza kąpielami będzie żądał jakiejś rozrywki. Skoro więc tylko zabytkowego dworku koszućskiego wyprowadzi się szkoła, przejmie go Muzeum Ziemi Średzkiej, do otaczającego dworek parku przeniesione zostaną i stary wiatrak, 18-wieczny, i ule ręką ludowych mistrzów tworzone, i stare narzędzia rolnicze, i wiele innych rzeczy, stanowiących obraz średzkiej kultury, zaś samo muzeum już w tym roku określi swój przyszły profil — zajmie się słynnymi średzkimi sejmikami.

Ale chwilowo w dworku mieści się szkoła, własnymi siłami próbująca utrzymać w jakim takim stanie przyszkolony park, zaś za końcówkami wiejskimi obejściami wznosi się wzgórek z nieką wypełnioną wodą, a obok straszy ru nowisko betonowych piasz-

czyzn, ze schodkami wiodącymi do nikąd, prosto w zarastające trzciną bajorka, w których miejscowi próbowali już ryby łowić. Tu stała ongiś wieża wiertnicza. Przedsiębiorstwo dokonujące poszukiwań chylkiem się wyniosło, pozostawiając po sobie teren nieuporządkowany. Tuż obok tego rumowiska — zamknięta specjalną głowicą pompa. Z niej czerpać się będzie w przyszłości wodę zdrojową. Obok studnia artezyjska z wodą pitną. Dla wsi, która nieraz wodę sprowadzała z sąsiednich miejscowości, ma równie wielkie znaczenie jak tamta, „źródło jowa”. I łącznie obok węży zdają, że jest użytkowana.

Wracam raz jeszcze na szczytki wiertniczej wieży. Teren wokół płaski, bezleśny, nieciekawcy. Przypomina czyiś usiłując wyczarować obraz oglądanych na rysunku sanatoriów i kąpielisk. Racię miał sekretarz Orlikowski. Na Koszuty trzeba mieć spojrzeć inaczej, nie przez pryzmat, który stwarza ich stan dzisiejszy. To inaczej ogarnia człowieka niewiara. A jednocześnie nadzieja dla tych, którzy wąż się mierzyć siły na zamiary, marzeniem przekraczają rzeczywistość, by stworzyć przesłanki rozwoju powiatu. Może istotnie za lat kilka czy kilkadziesiąt, nasze dzieci lub wnuki będą teżdzili do koszućskich wód?

BOGNA WOJCIECHOWSKA

ROMANTYCY

Dokończenie ze str. 3

kolorowe prostokąty: sanatoria, zakład przyrodoleczniczy, basen. Ten ostatni na kolejnym rysunku nabiera kształtów bardziej konkretnych, otoczony jest szatniami, miejscem na leżakowanie, gabinetami lekarskimi i pokojami dla inżynierów, tudzież wszystkich, co składa się na jego zaplecze techniczne. I właśnie ten basen, zbudowany siłami powiatu, ma stać się zaczątkiem przyszłego uzdrowiska.

Skoro plany już są, skoro — jak mnie informowano — wystarczy tylko dokonać adaptacji gotowej dokumentacji, dla czego teraz dopiero decyzja budowy zapadła? I co tę decyzję spowodowało?

By odpowiedzieć na to pytanie, musimy na chwilę opuścić Koszuty i przeniesić się do Środy, gdzie wzdłuż ulicy Nakielskiej rozlało swe wody do piero co utworzone jezioro. Ostatni domek dosłownie przetrął się w tej błękitnej tafli, która lekko uderzaniem ledwie widocznej fali o brzeg zaporę przypomina o drzemającej w niej mocy. Nad ten zbiornik retencyjny na Maska wie prowadzi nowa, dobrze oświetlona droga. Otacza go z

drugiej strony, gdzie rzędy nie dawno widać posadzonych drzewek, zapowiadają przyszły pas zieleni.

Powstał więc Społeczny Komitet Zagospodarowania Zbiornika — kontynuuje przewodniczący Prezydium PRN, Zygmunt Nawrocki, uprzednio prowadzoną rozmowę. — Wszystko ma być gotowe na 22 lipca. A że ludziom apetyty rosną w miarę jedzenia — z plaży przeskoczyliśmy na muszlę koncertową, a ostatnio, do wiadomości 20 kwietnia bieżącego roku, w orbitę swych zainteresowań Komitet włączył Koszuty.

I tak wracamy na powrót do Koszut. Ich przyszły kształt zafascynował już wielu. Patruje im Komitet Powiatowy PZPR, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, a nade wszystko Powiatowy Komitet Frontu Jedności Narodu.

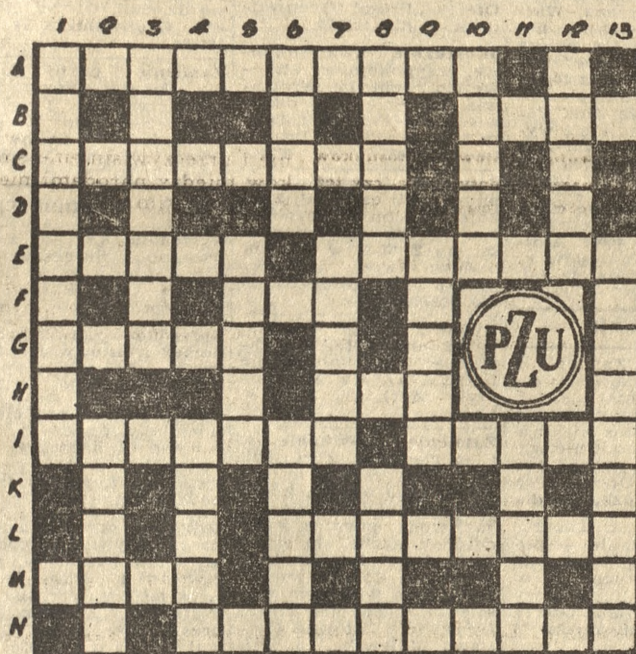
Dlaczego dopiero teraz „opanowały” nas Koszuty? Od niedawna naszenia nabrało szukanie nie tylko metod zwiększenia produkcji, także rozciąganie w coraz szerszym zakresie spraw socjalnych pracowników. Nie tylko przez urządzanie dla nich szatni czy doprowadzanie do umywalki ciepłej wody. Mogę to



W Pieskowej Skale koło Krakowa trwają zdjęcia plenerowe do barwnego 13 odcinkowego serialu telewizyjnego poświęconego dziejom legendarnego zbrojnika tatrzańskiego. Janosika. Renesansowy zamek został odpowiednio „ucharacteryzowany” a blisko 100-osobowa ekipa realizatorska ma pełne ręce roboty — zmagając się przede wszystkim z kapryśną ostatnio pogodą. Film powstaje w zespole „Panorama”. Reżyserem jest Jerzy Passendorfer, scenarzystą literackim Tadeusz Kwiatkowski, operatorem Stefan Pindelski. W roli Janosika występuje Marek Perepeczko. Nowy serial zobaczymy na małym ekranie prawdopodobnie w końcu przyszłego roku. Na zdjęciu: Janosik na pianie.

CAF — fot. Piotrowski

KRZYŻÓWKA PZU



Pozłomo: A-1, to co przed nami. B-10, dziecko naszego dziecka. C-1, turek z przegródkami do pończoch lub chuściek. E-1, powieść I. Kraszewskiego. E-7, rodzaj podłogi. F-5, pływający łód. G-1, wyplera wełnę ubrania. H-7, rzeka w Hiszpanii. I-1, niezwykły huragan. I-9, dawny mieszkaniec Meksyku. L-6, część aparatu optycznego. M-1, dawniej deser. N-4, przepisy służbowe o prawach i obowiązkach pracownika.

Pionowo: 1-A, cokół. 2-I, można się od niego ubezpieczyć. 3-A, na szosie lub na stole. 4-I, wał usypany z ziemi. 5-E zatoka M. Czerwonego. 6-A, imię żeńskie. 8-I, w Dzierżonowie. 7-E, ciepły płaszcz. 8-A,

rzeka w Czechosłowacji. 8-K, dzieło filmowe. 9-E, znaczenie, ważność. 10-A, do zabijania w głowie. 11-I, góry w Karpatach Zachodnich. 12-A, woźce, lejce. 13-E, kuzynka pozołomki.

Hasło: A-1 B-8, A-3, C-5, I-10, I-7, N-5, B-11, L-12, A-3, F-7, M-1, L-4, C-4, D-10, B-12, L-7, E-12, A-6, E-7, K-6, M-2, A-12, I-10, B-1, G-4, N-11.

Pomiędzy Czytelników, którzy do dnia 5 maja br. nadesła prawidłowe rozwiązanie krzyżówki i hasła rozlosujemy 13 nagród wartości 1.500 — zł.

1 nagroda — 500, — 2 nagroda 300, — 3 nagroda 200, — i 10 nagród po 50, —
Rozwiązanie i wyniki losowania poprzedniej krzyżówki podamy za tydzień.

Neon, usytuowany po niemieckiej stronie Odry u szczytu budynku nad samą rzeką, obracający się wolno, widoczny jest z daleka. Jego brzmieniu: „Freundschaft siegt — Przyjaźń zwycięża” — przydało znaczenia otwarcie mostu, jeszcze cztery miesiące temu przegrodzonego szlabanami.

Od Nowego Roku granica, dzieląca Słubice od Frankfurtu praktycznie przestała istnieć. Po to, by znaleźć się w frankfurckim centrum handlowym czy na słubickim stadionie, zbudny stał się wreszcie objazd przez położone na uboczu Świecko. Dzisiaj wieży pomiędzy rozdzielonymi rzeką organizmami miejskimi nie ograniczają się do posyłania na zachód prądu (w zamian za kierowany na wschód gaz), ani do wizyt przedstawicieli władz. W największym zakładzie przemysłowym granicznego miasta NRD — w kombinacie wytwarzającym półprzewodniki, pracuje kilkadziesiąt mieszkanek Słubic. Odwiedziły i spacerowały przez odrzański Most Przyjaźni weszły już w sąsiedzki zwyczaj. Kto wie, może frankfurckie tramwaje pojedą do ośrodków rekreacyjnych Słubic?

Frankfurt jest ciekawszy niż informują o tym rozmaite baedekery. Stary, dwunastowieczny ośrodek handlu ze Wschodem, rozlokowany na pofalowanym terenie — do upadku hitlerowskich Niemiec pozostawał głównym miastem najbardziej zafacowanego rolniczego zaplecza Berlina. Wiosna 1945 ciężko doświadczyła wiekowy gród: przekształcony przez generała Theodora Busse w twierdzę — został spustoszony. W murach oblężonego miasta, tuż u progu wolności (24 kwietnia), hitlerowscy fanatycy rozprawili się krwawo z trzystoma własnymi żołnierzami „za przejawiany defetyzm”.

Długo Frankfurt pozostawał tylko punktem etapowym, przez który przewalała się ludzka fala z Zachodu na Wschód i odwrotnie. Dzisiaj ma 62 tysiące mieszkańców, stanowi ważny ośrodek NRD-owskiej elektroniki, jest stolicą okręgu przemysłowo-rolniczego. Nowowzniesione „środmieście” z pryncypalną Karl-Marx-Strasse, funkcjonalnymi pawilonami handlowo-usługowymi i wyniosłymi bryłami 16-kondygnacyjnych punktów wtopiono raczej udatnie w

POLKA
Z KSIĄŻKAMI

LITERATURA PIĘKNA

Jan Józef Szczepański — „Pol-ska jesień”. WL, str. 278, zł 12.

Andrzej Przykowski — „Księżyc nad Sierra Leone”. Wyd. MON, str. 202, zł 12.

Petar Szirkow — „Anife i inne opowiadania”. Czyt., str. 141, zł 10.

Zygmunt Żelwan — „Stan krytyczny”. Czyt., str. 240, zł 14.

NAUKA

S. Feliksiak, W. Michajłow, Z. Raabe, K. Strawiński — „Zoologia”. PWN, str. 726 zł 75.

Leszek Biedrzycki — „Polskie Ausprache”. WP — VEB, str. 96, zł 15.

William Bonnor — „Zagadka rozszerzającego się Wszechświata”. PWN, str. 252, zł 30.

Theodore Delevoyas — „Ewolucyjne różnicowanie się roślin”. PWN, str. 183, zł 20.

KROK ZA ODRĘ

dawny organizm miejski. Miastu z czerwonym orłem w herbie przypadła znów w udziale — po długiej przerwie — rola ośrodka współpracy ze Wschodem.

Nadodrzańskie ziemie na zachodnim brzegu nieprędko po wojnie zatętniły życiem. Potrzeba było dalekowzrostnych decyzji niemieckich komunistów, by właśnie na pograniczu z Polską wzniesić olbrzymi kombinat metalurgiczny a przy nim nowe miasto — Eisenhuettenstadt, wybudować petrochemiczny kolosa — Schwedt, tchnąć nowe życie w zniszczony Frankfurt, uprzedzić miastu nadodrzańskie ośrodki Guben i Goerlitz.

Eisenhuettenstadt, NRD-

townia na węglu brunatnym; to kanał Odra-Hawela i Odra-Szprewa z największą w Europie podnośnią statków Niederrhein*. Wiele w okręgu frankfurckim lasów i wód, miejsce wypoczynku, a co się tyczy rolnictwa — z piaskami sąsiadują żyzne, nadodrzańskie gleby rejonu zwanego tu Oderbruch.

We frankfurckiej siedzibie władz okręgowych można dowiedzieć się sporo o aktualnej współpracy z województwem zielonogórskim. W restauracji „Polonia” (niestety, na zewnątrz nie prezentującej się ciekawie), przy jednej z głównych ulic miasta noszącej imię Wilhelma Piecka, posiłki przygotowywane według zasad na-

nie przez zajadłych wrogów naszego narodu, lecz przez ludzi pracy. Powiada się tu, w Niemieckiej Republice Demokratycznej, że idee i nauki Marksa i Engelsa zatriumfowały także na części ich ziemi ojczystej.

Cztery lata temu ludność NRD przyjęła w drodze referendum swoją Konstytucję. Niektóre jej artykuły są z naszego, polskiego punktu widzenia, godne szczególnej uwagi. „NRD jest socjalistycznym państwem narodu niemieckiego” — brzmi artykuł 1. A dalej czytamy: „NRD, wierna interesom narodu niemieckiego i międzynarodowym zobowiązaniom wszystkich Niemców, wykorzysta na swoim terenie nie miecki militarizm i rasizm...”

„Propaganda militarysty lub odwetu w jakiegokolwiek formie, podżeganie do wojny oraz przejawianie nienawiści religijnej, rasowej lub narodowościowej, są karane jako przestępstwa” — stwierdza się w kolejnych artykułach ustawy zasadniczej nowych Niemiec. „NRD nigdy nie przedsięwzięła wojny zaborczej, ani nie użyje swoich sił zbrojnych przeciwko wolności innego narodu”.

Są to deklaracje o fundamentalnym znaczeniu. Dłuższy pobyt w kraju między Odrą i Łabą dostarcza spostrzeżeń i doznań, okazji do oficjalnych i zupełnie prywatnych kontaktów, pomocnych w wyrobieniu sobie opinii, że przeobrażenia tam zachodzące — w sferze materialnej i w psychice ludzkiej — są wyraźne i wraz z upływem czasu pogłębiające.

Poznań od Frankfurtu dzieli tylko 150 kilometrów. To miasto stało się znów jedną z bram, łączących społeczeństwa rozpoczynające nowy, z pewnością niezwykle ważki, okres sąsiedztwa wspólnego.

WIESŁAW PORZYCKI

* Pokonuje się dzięki niej różnicę poziomów wody między Odrą i kanałem Odra-Hawela, wynoszącą 36 m.
** „Nowy Dzień”.



1 MAJA — Dla co drugiego obywatela naszego kraju 1 Maja był zawsze świętem oficjalnym, państwowym. Ale żyją jeszcze ludzie, którzy przez wiele lat chodzili na majowe pochody jak do walki, którzy nigdy nie wiedzieli, czy z 1-majowej manifestacji wrócić do domu. Jednym z nich jest dr Alfred Fiderkiewicz — nestor polskiego ruchu robotniczego, który na łamach „Perspektyw” dzieli się wspomnieniami ze swoich pierwszych majów, począwszy od manifestacji w 1903 roku.

FABRYKI DOMÓW — W wywiadzie dla „Życia Gospodarczego” wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych inż. Ryszard Gerlachowski odpowiada na pytanie, dlaczego warto i trzeba budować mieszkania, wykorzystując do tego tzw. fabryki domów. Nie sposób tu przytaczać wszystkich argumentów, jednak chcielibyśmy zwrócić uwagę na sprawę dość często budzącą wątpliwości: czy budownictwo oparte o fabryki domów nie spowoduje podwyższenia kosztów wytwarzania mieszkań.

„O końcowym koszcie mieszkania — stwierdza wiceminister — decyduje szcena zewnętrzna, instalacje i wszelkiego rodzaju materiały wykończeniowe i wyposażenie. Czy to będzie wielka płyta, monolit, czy szkielec, różnica kosztów, jeśli chodzi o sam beton jest naprawdę niewielka. Decydują koszty produkcji węża sznitarnego, stolarki, okuć, armatury, czy wreszcie dźwigu osobowego (...)

Sedno problemu tkwi więc w tym, czy uda się podnieść jakość elementów wyposażenia i wykończenia mieszkań, nie podnosząc jednocześnie kosztów ich produkcji. Z tego też względu dowodzenie przewagi budownictwa wieloblokowego czy udoskonalonego tradycyjnego nad pochodzącym z fabryk domów jak znacznie kosztowniejszym — posługując się przy porównaniach wyłącznie ceną m kw. powierzchni mieszkalnej — jest mało przekonujące. Zebym do- wieść słuszności rozumowania na-

leżałoby się oprzeć nie na jednym wskaźniku ceny m kw. powierzchni mieszkalnej, a wziąć pod uwagę również takie czynniki jak tem- po budowania, zużycie materiałów, czy ilość ludzi potrzebna do wykonania określonego programu budownictwa. Przy decyzji rozwoju fabryk domów wzięliśmy pod uwagę wiele czynników”.

Oczywiście, postęp techniczny w budownictwie nie zaczyna się na etapie fabryk domów. Lep- szy system będzie zawsze wypierał gorszy, a ponadto — jak stwierdza wiceminister — nie możemy i nie zamierzamy się opierać na jakimś monosystemie.

DUŻO ALE MAŁO — Mamy w Polsce stosunkowo dużo inżynierów nawet w porównaniu z krajami bardziej rozwiniętymi, ale wciąż dają się słyszeć uzasadnione głosy, że jest ich za mało. Temat ten podejmuje Janusz Tymowski na łamach „Kultury”. Jego zdaniem rozwinięta gospodarka potrzebuje trzech typów pracowników technicznych z wyższym wykształceniem:

1 — to twórcy nowej techniki, pracujący na granicy osiągniętej przez nauki techniczne i technikę; 2 — to realizatorzy nowej techniki; 3 — to twórcy nowych metod pracy z dobrą znajomością praktyki, właściwej dla danego zawodu.

Autor uważa, że gospodarka potrzebuje znacznie więcej samodzielnich inżynierów niż badaczy i koncepcjonistów. Żeby problem ten rozwiązać, autor proponuje zmianę metod kształcenia inżynierów, proponując na wet podział politechnik na politechniki prowadzące wyłącznie studia magisterskie i wyższe szkoły inżynierskie, które prowadzą wyłącznie studia inżynierskie. Przy tym politechniki przeprowadzałyby rekrutację po pierwszym roku studiów w wyższych szkołach inżynierskich biorąc pod uwagę uzdolnienia teoretyczne i chęć kończenia studiów magisterskich.

PROBLEMY KULTURY — „Literatura” grupuje relację z dyskusji redakcyjnej na temat problemów kultury. Zgłoszono w niej wiele kontrowersyjnych wniosków wynikających z analizy naszej polityki kulturalnej, jej ce-

lów i priorytetu. Tu chcemy przytoczyć kilka wniosków wynikających z tej dyskusji sformułowanych przez Kazimierza Dzielanowskiego:

„Po pierwsze: że trzeba zabiegać o uznanie kultury za czynnik równie ważny w życiu społecznym jak produkcja. Po prostu jedno bez drugiego nie może istnieć. Po drugie: że konieczna jest zmiana klimatu wokół spraw kultury i zmiany polityki kadrowej. Wreszcie trzecia rzecz: wydaje mi się, że musimy walczyć o jak najwięcej dywersyfikację sztuki, twórczości, wydawnictw, telewizji, o to, żeby środki masowego przekazu nie narzuciły nam tej strasznej mieszanki różnych „średnich”, uniformizowanych treści, tak jak to się dzieje w środkach masowego przekazu na Zachodzie. Choćby dlatego, że nie istnieje „średni” odbiorca, czy „średni” czytelnik. I wcale nam nie zależy na tym, żeby taki się uformował”.

ZAPROSZENIE DO DYSKUSJI — Władysław Machojek artykułem „Czy i jak rośnie świadomość” zaprasza na łamach „Życia Literackiego” do dyskusji właśnie na ten temat.

SPRAWY OŚWIATY — Władysław Dynak i Jacek Kolbuszewski — również w „Życiu Literackim” — w związku z uchwa- leniem przez Sejm Praw i Obowiązków Nauczyciela zajmują się sprawą kształcenia nauczycieli, wyrażając pogląd, że prze- jęcie kształcenia pedagogów przez wyższe szkoły nauczycielskie stanowią wielką szansę odnowy szkolnictwa. W „Tygodniku Kulturalnym” wiceminister oświaty i wychowania Waldemar Winkiel wypowiada się w dyskusji na temat startu młodzieży wiejskiej do szkół średnich i wyższych.

ANKIETA „PERSPEKTYWY” — Tygodnik „Perspektywy” pona- wia zaproszenie do wypełnienia ankiety, która ma być pomocna przy wprowadzeniu zamierzonych zmian na łamach tego czasopisma. Zachęcamy do udziału.

LEKTOR

A GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 102 (8764) 30 IV/1 V 1972

OD 1 MAJA DO 1 MAJA

Dokonczenie ze str 3

dził, że „ludzie pracy oceniają naszą politykę nie tylko według celów, ale według sprawności jej realizacji” — że „nie tak nie działa negatywnie na ludzką świadomość, jak fakty marnotrawstwa pracy i środków społecznych, jak n'eudolność, bezskuteczność i biurokracja” — że „powodzenie walki o harmonijne wpro- wadzenie ulepszeń zależy od ludzi, od ich dobrej woli i umiejętności”.

Myśląc o przedziale czasu między majem 1971 a majem 1972 powinniśmy sobie postawić takie pytanie: o co w i-

stocie toczy się główna dziś walka? Gdzie przebiega jej pierwsza linia natarcia? Albo trochę inaczej: czego chcemy od życia, o czym chcemy osiągnąć? Czy tylko najęść się i napić, czy chcemy pracować by tylko zarabiać, czy też możemy pracując tworzyć nowe wartości i zarabiać? Odpowiadając na ten zespół pytań, odpowiemy sobie na pytanie, co nas czeka, czy realne programy dadzą nam narodową satysfakcję. Są ludzie, którzy zamiast masła kupią książkę, są tacy, którzy oszczędzając na żołądkach, dochodzą do samochodów. Tworząc jednak nowe wartości, tworzymy taki

układ stosunków społecznych, w których możemy się też szybko zbliżyć do stanu zaspokajania wszystkich potrzeb człowieka współczesnego.

Między tymi dwoma majami te sprawy się wyjaśniły i z dużym powodzeniem trafiają do społecznego przekonania. Przygotowywane decyzje, nowe, a m.in. zapowiedziane plenium KC na temat perspektywicznego programu mieszkaniowego, utwierdzają tylko, że w możliwie najszybszej realizacji uchwał VI Zjazdu partii tkwi źródło optymizmu na każde lepsze jutro Polski i każdego Polaka.

JERZY KOCHAŃSKI

KIERMASZ WIOSENNY PSS

W NIEDZIELĘ DNIA 30 KWIETNIA 1972 ROKU W GODZINACH OD 9 DO 13 ODBĘDZIE SIĘ
NA RYNKU JEŻYCKIM KIERMASZ WIOSENNY ZORGANIZOWANY PRZEZ „SPOŁEM“ PSS
W ODZIEŻ WIOSENNA, OBUWIE SKÓRZANE, TEKSTYLNE I GUMOWE
Stoiska zaopatrzone będą:
ORAZ WYROBY Z TWORZYW SZTUCZNYCH I SŁODYCZE

K4132

Pracownicy poszukiwani

„Społem“ Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Poznaniu — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- **AJENTA plus POMOC** na sklep spożywczy przy ul. Zwierzynieckiej — wymagane wykształcenie: podstawowe plus praktyka w handlu;
 - **AJENTA plus POMOC** na sklep spożywczy przy ul. Stowackiego 20 — wymagane wykształcenie: podstawowe plus praktyka w handlu;
 - **AJENTA plus POMOC** na sklep spożywczy przy ul. Wawrzyniaka 8 — wymagane wykształcenie: podstawowe plus praktyka w handlu;
 - **AJENTA plus POMOC** na sklep spożywczy przy ul. Chodźskiej 26 — wymagane wykształcenie: podstawowe plus praktyka w handlu;
 - **AJENTA** na sklep spożywczy przy ul. Sarniej — **Antoninek** — wymagane wykształcenie: podstawowe plus praktyka w handlu;
 - **AJENTA** na zieloniak nr 405 (warzywny) — **Osiedle Przyjaźni — Winogrody** — wymagane wykształcenie: podstawowe plus praktyka w handlu;
 - **AJENTA plus POMOC** na kiosk spożywczy przy ul. Błkitnej — **Bonin** — wymagane wykształcenie: podstawowe plus praktyka w handlu;
 - **KIEROWNIKA I ZASTĘPCĘ** na sklep spożywczy przy ul. Powstańców 1, wymagane wykształcenie: zasadnicze zawodowe plus praktyka w handlu;
 - **AJENTA plus POMOC** na sklep spożywczy przy ul. Młodziejewicza 7 — wymagane wykształcenie: podstawowe plus praktyka w handlu;
 - **KIEROWNIKA I ZASTĘPCĘ** na sklep spożywczy przy ul. Rzezańskiej — wymagane wykształcenie: zasadnicze zawodowe plus praktyka w handlu.
- Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Pracowniczych „Społem“ PSS w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40, III piętro, pokój 301. K3719

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni:

- 2 KUCHMISTRZÓW,
 - 6 KELLERERÓW,
 - 5 POM. KUCHENNYCH,
 - 1 INTENDENTA,
 - 1 MAGAZYNIERA
- do ośrodka wczasowego i kolonijnego w Mielnie.

Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w FWP. K3347

Poznańska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu, ul. Śniadeckich 23, zatrudni natychmiast pracowników fizycznych o następujących specjalnościach: w Zakładzie Remontowo-Budowlanym

- 6 MURARZY,
- 1 DEKARZA,
- 3 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych do robót instalacyjno-remontowych, wykonywanych na terenie Osiedli Winogrody,
- 10 PRACOWNIKÓW niewykwalifikowanych do robót przy zakładaniu i pielęgnacji zieleni,
- 1 KIEROWCĘ ciągnika 4-kółkowego do prac ogrodniczych.

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego dla pracowników spółdzielczości budownictwa mieszkaniowego.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Zatrudnienia PSM, Poznań, ul. Śniadeckich 23, telefon 644-31, wewn. 08. K4020

Państwowe Przedsiębiorstwo Warzywa-Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — zatrudni zaraz:

- **KSIEGOWA** — wykształcenie średnie
- **FAKTURZYSTKĘ** — wykształcenie średnie
- **STOLARZA** — wykształcenie ZSZ
- **SPRZEDAWCÓW** — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej. K3957

Zakłady Metalurgiczne „POMET“ w Poznaniu, ul. Krańcowa 15, zatrudnia zaraz:

- **INŻYNIERA** lub **TECHNIKA** budowlanego na stanowisko st. inspektora,
- **INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW** ze znajomością języków: rosyjski, niemiecki lub angielski, oraz pracowników fizycznych:
- **TOKARZY** (również kobiety) lub do przyuczenia w zawodzie tokarza,
- **SPAWACZY** uniwersalnych (gazowo-elektrycznych),
- **SPAWACZA** o wysokich kwalifikacjach w zakresie spawania w osłonie CO₂,
- **FREZERÓW**
- **KIEROWCÓW** z II kat. prawa jazdy,
- **KIEROWCÓW** wózków akumulatorowych,
- **SUWNICÓW**,
- **STRĄŻNIKÓW** do Straży Przemysłowej
- **PRACOWNIKÓW** niewykwalifikowanych do prac w transporcie wewnętrznym i w odlewni.

Informacji w sprawie warunków pracy i płacy udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Krańcowa 15, tel. 720-81, w. 213 i 317. Dojazd tramwajem linii 6, 8, 19 oraz autobusem nr 70. K3879

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12, zatrudni następujących pracowników do pracy w bezpośrednim wykonawstwie (na terenie woj. poznańskiego) oraz Zarządzie Przedsiębiorstwa:

- I. — **KIEROWNIKÓW BUDÓW** — z uprawnieniami i praktyką w robotach inżynierskich (zewn. sieci wodn.-kanalizacyjne, roboty drogowe)
- **MISTRZÓW wodn.-kan.** — sieci zewnętrznej z uprawnieniami mistrzowskimi
- **st. INSPEKTORÓW, insp. technicznych** — z praktyką w zakresie robót inżynierskich — praca w terenie i Zarządzie Przedsiębiorstwa
- **st. ref. EKONOMICZNEGO** — ze znajomością problematyki gosp. materiałowej
- **KIEROWNIKA magazynu** — ze znajomością materiałów budowlanych, wod.-kan., średnie + 4 lata w zawodzie
- **KIEROWNIKA magazynu** — ze znajomością części zamienianych sprzętów i transportowych, średnie + 4 lata w zawodzie
- **st. ref. EKONOMICZNY** lub **st. KSIEGOWY** — d/s analizy kosztów.

Wnioski wraz z życiorysem, ankietą osobową, oraz dokumentami i opiniami należy składać w Sam. Sekcji d/s Kadr pokój nr 28 na adres Przedsiębiorstwa wyżej podany, tel. 572-71. Przyjmujemy także zaraz:

- II. — **CIEŚLI** Pracownikiem wymienionym w punkcie II zapewnią się bezpłatnie kwalitacją, pracę w akordzie zryczałtowaną z premią.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac pokój nr 18, tel. 561-88. K3840

Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych „Polon“, Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu, tel. 67-20-81, ul. Bułgarska 63/65 — zatrudni natychmiast:

- **FREZERÓW** wykwalifikowanych,
- **SPAWACZY** — uprawnienia na spawanie elektryczne i autogen.,
- **EKONOMISTĘ** do Dział. Zaop. — praktyka w zaopatrzeniu — wykształcenie średnie,
- **RZECZNIKA PATENTOWEGO** — wykształcenie wyższe techniczne — uprawnienia rzecznicza patentowego — 5 lat praktyki w danej specjalności. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych przy ul. Bułgarskiej 63/65, pokój 18. K3924

Praca Nauka

Ogrodnik i młodszy pracownik z pełnym utrzymaniem potrzebny, Leon Celler Luboń 3, k/Poznań (Zabikowo). 12901g

Obiadów domowych z przyniesieniem do domu poszukuje, okolica Starego Rynku, dobrze zapłaci. Oferty „Prasa“ Grunwaldzka 19 dla 12276g.

Przyjmę opiekunkę do rocznego dziecka w godz. od 10-18, Giesmann, Dzierżyńskiego 39 m. 3. 12589g

Kobieta i mężczyzna do rolnictwa i ogrodnictwa (utrzymanie, mieszkanie i wynagrodzenie) potrzebni. Zgłoszenia — Pobiedziska, ul. Kaczyńska, tel. 8. Zak. 11838gpr.

Slusarz, dobry fachowiec, potrzebny. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12484g.

Potrzebne zaraz małżeństwo lub 2 robotników na gospodarstwo rolne. Marian Suchora, Twardowa, p-ta Stęszew, pow. Poznań. 11972g

Prywatny pensjonat dla turystów zagranicznych, miejscowości nadmorska — Jastrzębia Góra, Motel „Kormoran“, przyjmie na okres od czerwca do 10 września, kucharkę, 2 pomoce kuchenne, 2 kelnerki. 11878g

Doświadczona, starsza opiekunka do 10-miesięcznego dziecka potrzebna. Tel. 438-28, godz. 7-15. 12127g

Zatrudnię krawcową odzież chłopców i dziewczecia, umiatającą kroić. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11880g.

Potrzebny czeladnik ślusarski. Poznań, ul. św. Wawrzynca 35. 11978g

Przyjmę czeladnika — cukierniczego. Poznań, Strzelecka 22/24 m. 16 w niedzielę, godz. 14-16. 11701g

Tańców ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 11954g

Korepetycje z matematyki udziela student Politechniki. Poznań, ul. Dożynkowa 1 m. 9. 11871g

Magistrowie przygotowują ośmioklasistów, maturzystów do egzaminów. Szmarzewskiego 21 m. 7. 12449g

Asystenci przygotowują do egzaminów, udzielają korepetycji: fizyka, matematyka. Tel. 647-92, godz. 15-19. 12151g

Kupno Sprzedaż

Odpady piaskowca kupię. Oferty „Prasa“ — Grunwaldzka 19 dla 12310g.

Kupię przyczepkę Pannoni. Roman Jabłoński, Sołkowsko, poczta Września. 387p

Kupię tragarze 26-30, najchętniej z rozbiórki — cegły klinker 6.000 szt. oraz radio samochodowe. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12007g.

Kupię inkubator na 200-800 jaj. Jan Sworowski — Śmiałek, Mickiewicza 26, tel. 30. 12420g

Kupię stary obraz dobrej malarza, może być usz kodzony lub zalany. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12077g.

Ładny, antyczny, starzy ze kupię. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12076g.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE W POZNANIU

OFERUJE DO NATYCHMIASTOWEJ SPRZEDAŻY

konsumentom zbiorowym i przedsiębiorstwom handlu detalicznego

- ubrania dwuczęściowe szelkowe — robocze,
- kombinezony męskie jednoczęściowe — robocze,
- spodnie drelchowe — robocze,
- koszule męskie drelchowe,
- fartuchy frontowe — oraz
- fartuchy damskie drelchowe z krótkim rękawem — po cenach obniżonych.

Wymienione artykuły nabywać można w Zakładzie Magazynowym w Poznaniu — ul. Woźna nr 15 — telefon nr 500-48. K3874

Przyjmę elektryka montażu i ucznia „Elektropraca“, Dąbrowskiego 31, godzina 8. 11908g

Pomoc domowa samodzielna ze znajomością kuchni potrzebna do dwóch dorosłych osób. Referencje wymagane. Wynagrodzenie wysokie, osobny pokój. Grodziska 18, telefon 97-26-45. 12090g

Przyjmę tokarza i ślusarza, spawacza na korzystnych warunkach. Poznań, Dolna Wilda 26. 12329g

Gospośka potrzebna do 2 pracujących osób, chętnie z prowincji, oddzielny pokój. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12340g.

Pilnie poszukiwana gospośka do większej rodziny bez dzieci. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: telefon 67-14-14. 12434g

Opiekunka do 2 dzieci (2 i 4 lata) w domu lekarza — potrzebna. Garbary 12 m. 4, informacje od godz. 18. 12255g

Pani do dziecka zaraz potrzebna. Poznań, Polna 56a m. 21. 12274g

Potrzebne pomoce do sprzedaży, domowa i sprzątaczką. Poznań, Garbary 65, Sklep Piekarniczy. 12267g

Hafciarki (sztańdardowe) oraz uczennice, skończone 18 lat, przyjmę. Pracownia Haftów Artystycznych, Irena Szalowa, Poznań, ul. Ratajczaka 26. 12285g

Potrzebny tokarz — ślusarz oraz uczeń do warsztatu. Poznań, ul. Jodłowa 2. 11970g

Przyjmę zaraz starszą panią do dziecka. Tel. 747-49, ul. Krańcowa 54 m. 52. 12165g

Przyjmę pracowników do robót studniarskich pracujących. Tel. 67-04-99 po godzinie 19. 12038g

Stolarz meblowy — może być na pół etatu, i uczeń zaraz potrzebni. Poznań, Stolarska, Piekary 13b. 12206g

Velorex kupię. Dmielewski, Grochowska 13. 12123g

Kupię nową ramę rowerową od „Jaguara“. Telefon 712-93. 11976g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23, 12655g

Sprzedam MZ 250/2, kaski, czeskie, garaż, przyczepę. Tel. 339-18. 13045g

Tapety, listwy, farby sucho, olejne, emulsyjne, lakiery oraz podłogowy sprzęt malarski — poleca sklep przy ul. Św. Wojciecha 8. K3947

Sprzedam 2 prasy mimosładowe 40 ton, 15 ton na cisku, przeciągarkę do karniszy. Irena Zając Rawicz, Poznańska 2. 369p

Sprzedam ciagnik Ursus C 328, po remoncie oraz wóz do Zetora Jan Kucemba, Lusowo pow. Poznań. 12291g

Sprzedam Junaka z przyczepą lub samą przyczepę ul. Parkowa 9 m. 3. 12356g

Ciagnik Ursus C 45 przyczepa dłuższa sprzedam. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12354g.

Sprzedam najnowsze transzystorowe czterozakresowe, uniwersalne radio Stern — Automatic z roczną gwarancją (prod. — marzec 1972 r.) Poznań, ul. Warszawska 87 m. 4, po południu. 12328g

Sprzedam motocykl Simson Sport 250. Stęszew, Kościeliska 7. 12446g

Sprzedam korzystnie nowy dwupłytowy zagraniczny aparat dzwierski. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12550g.

Sprzedam skuter Wiatka Zdzisław Bethold Smiel. Mickiewicza 26, tel. 30. 12421g

Sprzedam motocykl Harley BMW 750, BMW 600, 600zaworowy. Jawe Sport 250, NSU 250, Supermax. Stęszew, Poznańska 33. 12447g

Sprzedam pudło szczeniaka rodowodowe po złotych medalistach. Informacje ul. Miła 5, tel. 424-70. 12280g

MZ — Trophy sprzedam. Dzierżyńska 24. 12382g

Sprzedam wózek niemiecki granatowy podwojny ul. Rutkowskiego 41 a m. 4. 12220g

Sprzedam Junaka z przyczepą Poznań, ul. Szczepankowa 24. 12217g

Sprzedam motor WSK. Kolskiego 12, Świerczewo. 12254g

Nutrie śnieżno białe szafiry czarne standardy sprzedam Mosina, Wawrzyniaka 6, po godz. 16. 12262g

Sprzedam wiertarkę słupkową do 40 mm., szafę ogniotrwałą wym. 170x80x60 cm. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12260g.

Sprzedam obraz Jerzego Koskaka. Tel. 716-03. 12912g

Łódź sportowa oraz dwukółkę do przewożenia łodzi — sprzedam Nowowiejskiego 43 m. 10, tel. 539-32. 12259g

Sprzedam „Junaka“ w dobrym stanie. Poznań, Kospalin 28 m. 32, 11939g

Sprzedam nowy powiększalnik małowarzący „Leitza“, Osinowa ZB m. 9, godz. 17-19. 11984g

2 platformy 2 t i 5 ton, maszyną trawarką sprzedam Luboń 1, Okrzei 1, pow. Poznań. 11990g

Tanio sprzedam kamerę poślusową 1 głosiłki. Poznań, ul. Koszńskiego 8 m. 18. 11873g

Zabezpiecz swój samochód przed kradzieżą! Zabezpieczenia samochodów: Fiat 125 P, Syrena, Warszawa oraz osłony nowość Zastawa 750 poleca RSZZ „Mechaników“ Poznań, Wawrzyniaka 10. In stalowaniem zabezpieczeń przed kradzieżą sam. Zastawa 750 zajmuje się wyspecjalizowany warsztat przy ul. Dąbrowskiego 219 10782g

Sprzedam samochód ciężarowy „Horch Sachsenring“ na ropę typ S 40001. Alojzy Piórkiewicz, Namysłów k. Opola, Reymonta 1, tel. 279. 12427g

Lokale

Częstochowa! Zamienię 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., gaz, kwaterunkowe, w nowym budownictwie na 1 pokój plus kuchnia w nowym budownictwie w Poznaniu (może być spółdzielcze). Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11410gpr.

Kupię mieszkanie — pokój z kuchnią, względnie 2 pokoje z kuchnią, w Puszczykowie lub Puszczykowie, wyłączone. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11649g.

2 pokoje stare bud. zamienię na pokój z kuchnią nowe budownictwo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11919g.

Zamienię duże mieszkanie 3-pokojowe, centralne, na dwa małe mieszkania. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11814g.

Samodzielny pokój z kuchnią i parter, zamienię na pokój. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11824g.

Zamienię dwa i jedno-pokojowe dwupokojowe. Szczegółowe oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12207g.

Samodzielne 2 duże pokoje, kuchnia, łazienka, balkon i p. (Wilda), zamienię na 2 lub 3 pokoje małe, samodzielne z podwojem inwalidztwa parter. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12349g.

Sprzedam Flata — Multipla i Opel — Kadet. Poznań — Fabryczna 14 m. 6. 11924g

Kupię nowoczesną kabinę do Zuka wzgl. parę dobrych drzwi z ceną. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11887g.

Kupię nowego Wartburga. Adres wskazać „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11840g.

Sprzedam Warszawę M 20 stan dobry i taksonometr Polta Bogucl, Wrzesowa 4, od godz. 16. 11849g

Kupię Traubę — Wartburga — Syrenę — Skodę. Szczegółowe oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11857g.

Sprzedam Warszawę 224 tel. 629-71, od godz. 16. 12295g

Warszawa M-20, na chodzie sprzedam 18.000.—zł. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12298g.

Mikrobus Commer 12-osobowy, rocznik 1966 luksusowy ekonomiczny, w dobrym stanie, po małym przebiegu sprzedam Stęszew, Poznańska 33. 12448g

Sprzedam Trabant 601, tel. 451-17. 12343g

Samochód osobowy Morris 1100 sprzedam. Telefon 30297, lub oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12218g.

Sprzedam Flata 600, usprawniony. Poznań, Za Cybina 5, tel. 731-27. 12222g

Zastawę stan bardzo dobry, Dąbrowskiego 550. 12283g

Sprzedam Skodę 1101, Małeckiego 35 m. 5. 11992g

Zastawę bordową 1967 rok, Zabikowska 62 bl. „J“ m. 10, po godz. 16. 12022g

Sprzedam Moskwicę 407, tel. 445-54, po godz. 15. 12050g

Skodę furgon stan dobry, ważną rejestracją, okazję nie sprzedam. Puszczykowo, Szkoła 5. 12119g

przedam Warszawę „Combi“ stan bardzo dobry, telefon 673-853. 12152g

Sprzedam Mercedesa V 170, Opolska 93 m. 10. 12179g

Siedzenia Syreny przerabiam na rozkładane. Poznań, Rawicka 54. 12174g

Wartburg 1970, sprzedam Jaworowa 34 m. 8 godz. 18. 12186g

Sprzedam „Octavię Super“, Gallus, Zamotyły tel. 648. 12210g

Sprzedam Żukę, rok 1972. Stęszew, ul. Poznańska 6. 12765g

Zabezpiecz swój samochód przed kradzieżą! Zabezpieczenia samochodów: Fiat 125 P, Syrena, Warszawa oraz osłony nowość Zastawa 750 poleca RSZZ „Mechaników“ Poznań, Wawrzyniaka 10. In stalowaniem zabezpieczeń przed kradzieżą sam. Zastawa 750 zajmuje się wyspecjalizowany warsztat przy ul. Dąbrowskiego 219 10782g

Sprzedam samochód ciężarowy „Horch Sachsenring“ na ropę typ S 40001. Alojzy Piórkiewicz, Namysłów k. Opola, Reymonta 1, tel. 279. 12427g

Lokale

Częstochowa! Zamienię 2 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., gaz, kwaterunkowe, w nowym budownictwie na 1 pokój plus kuchnia w nowym budownictwie w Poznaniu (może być spółdzielcze). Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11410gpr.

Kupię mieszkanie — pokój z kuchnią, względnie 2 pokoje z kuchnią, w Puszczykowie lub Puszczykowie, wyłączone. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11649g.

2 pokoje stare bud. zamienię na pokój z kuchnią nowe budownictwo. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11919g.

Zamienię duże mieszkanie 3-pokojowe, centralne, na dwa małe mieszkania. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11814g.

Samodzielny pokój z kuchnią i parter, zamienię na pokój. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11824g.

Zamienię dwa i jedno-pokojowe dwupokojowe. Szczegółowe oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12207g.

Samodzielne 2 duże pokoje, kuchnia, łazienka, balkon i p. (Wilda), zamienię na 2 lub 3 pokoje małe, samodzielne z podwojem inwalidztwa parter. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12349g.

Sprzedam Flata — Multipla i Opel — Kadet. Poznań — Fabryczna 14 m. 6. 11924g

Kupię nowoczesną kabinę do Zuka wzgl. parę dobrych drzwi z ceną. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11887g.

Kupię nowego Wartburga. Adres wskazać „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11840g.

Sprzedam Warszawę M 20 stan dobry i taksonometr Polta Bogucl, Wrzesowa 4, od godz. 16. 11849g

Kupię Traubę — Wartburga — Syrenę — Skodę. Szczegółowe oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 11857g.

Sprzedam Warszawę 224 tel. 629-71, od godz. 16. 12295g

Warszawa M-20, na chodzie sprzedam 18.000.—zł. Oferty „Prasa“, Grunwaldzka 19 dla 12298g.

BSIPE „ENERGOPROJEKT“
Zakład Doświadczalny w Poznaniu,
ul. Wawrzyniaka 54

RADIO

NIEDZIELA - PROGRAM I:
Fala 1322 m: 7.30 W rannych panto-
falach; 9.05 „Fala 72”; 9.15 Radio
Magazyn Wojskowy; 10.10 Dla
dzieci młodszych: „Tropielec” -
cz. IV - słuch. wg pow. E. W.
Hidlicka; 10.20 Fakty i taktiki; 11
Rozgłoszenia Harcerska; 11.40 Aneg-
doty i fakty; 12.15 Spotkanie z
autorem; 13.15 Muzyczne spotka-
nie w Amsterdamie; 13.45 Kabare-
cik reklamowy; 14.10 Kompozytor ty-
godnia - L. Różycki; 14.30 „W Je-
zioranach”; 15.15 Koncert żywe-
ny; 16.05 Tygodniowy przegląd wyda-
wów międzynarodowych; 16.20
Teatr PR: „Mazur kajdaniarski” -
słuch. wg sztuki B. Drodzowskie-
go; 17.45 „Z bukietem kwiatów
na Majowe Święto” - Transmisja
koncertu z Dому Muzyki i Tańca
w Zabrzu; 19.15 Komunikaty „To-
talizatora Sportowego”; 19.23 Przy-
muse o sporcie; 19.53 Dobranoc-
ka; 20.30 „Matysiakowie”; 21
Wspomnienia z Opola; 21.30 Zespół
„Dzieliwka”; 22 Marek Sart przed-
stawia; 22.30 Pół na pół z muzyką;
23.10 Koncert żywey od słuchaczy
za granicą; 0.10 Program nocny z
Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05,
16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 8 Moskwa z melodia i
piosenka słuchaczom polskim; 8.35
Radioproblemy; 10 Wielkopolska
niedziela; 11 Magazyn lotniczy;
12.30 Poranek symf. Orkiestry PR
i TV w Krakowie; 13.30 Koncert
żywey; 15 Dla dzieci i młodzie-
ży montaż lit.-muz. pt.: „Nie
kwiatem kwitnąć mają”; 15.30 Z
księgarskiej lady; 15.46 Wyniki
„Koziołki”; 15.47 Piosenki bez
słów; 16 45-lecie Rozgłoszeń Pozn.;
16.30 Koncert Chopinowski - z na-
grań Maurizio Polliniego; 17.05
Warszawski tygodnik dźwiękowy;
17.30 Rewia piosenek; 18 Teatr PR
- Studio Współczesne: „Kaprysy
Lazarza” - słuch. S. Grochowiaka;
18.30 Arie ze słynnych oper; 19.45

Nieruchomości

Sprzedam parcelę budowlaną 800 m² Ostrów Ka-
praka. Informacje O-
strów, Bema 132. 11910g

Sprzedam parcelę pod bu-
dowę domu bliźniaczego w
Poznaniu - Antoninek.
Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11842g.

Sprzedam domek z ogro-
dem 1407 m² w Puszczyko-
wie k/Poznań, Poznań-
ska 70, Gmachowski. 12100g

Kupię działkę do 5 tys.
m², opłotowaną lub nie
może być zadrzewiona
granicach lub blisko mia-
sta Poznania. Oferta „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla 12301g.

Willa peryferie Poznania
solid, budowa 2 mieszka-
nia metraż podlega wyła-
czeniu z jednym wolnym
mieszkaniem 2 pokojo-
wym komunikacja dobra,
nieruchomość wymaga re-
montu sprzedaż właściciel.
Oferta „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 12319g.

Kupię działkę pod budo-
wę najchętniej przy petli
tramwajowej. Oferta „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla 12317g.

Tanio sprzedam parcelę
budowlaną 1320 m² w Gnie-
źnie. Budynek gospodarc-
zy, towar, zezwolenie na
budowę. Oferta „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 12348g.

Pracownicy poszukiwani

„Spółem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Po-
znaniu, zatrudni zaraz następujących pracowników:
- KIEROWNIK stolska sanitarno-instalacyjnego,
wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe +
praktyka w branży;
- AGENTA strażnika pasmanteryjnego (Rynek Je-
zycki) wymagane wykształcenie podstawowe +
praktyka w branży;
- AGENTA kiosku galanterijnego (Antoninek) wy-
magane wykształcenie podstawowe + praktyka
w branży;
- AGENTA sklepu brzozy gospodarstwa domowe-
go - wymagane wykształcenie podstawowe +
praktyka w branży;
- MURARZY i STOLARZY, wymagane wykształ-
cenie zawodowe plus praktyka;
- ROBOTNIKA fizycznego do magazynu, wyma-
gane wykształcenie podstawowe;
- BUFETOWE - do bufetów przyzakładowych,
wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe
+ praktyka;
- INWENTARYZATOROW - wymagane wykształ-
cenie średnie.
Zgłoszenia przyjmują Dział Spraw Pracowniczych
„Spółem” PSS w Poznaniu ul. Czerwonej Armii 40,
III piętro pokój 303 i 304. K4065

Do Osrodku Wczasowego nad morzem na czas od 1
czerwca do 31 sierpnia potrzebne
- POMOCE KUCHENNE
- KUCHARKI
Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla K3953.

„Spółem” Poznańska Spółdzielnia Spożywców w Po-
znaniu, zatrudni zaraz następujących pracowników:
- AGENTA z pomoc na sklep spożywczy przy
ul. Saperskiej 33 wymagane wykształcenie pod-
stawowe + praktyka w handlu
- AGENTA z pomoc na sklep spożywczy przy ul.
Poznańskiej 57, wymagane wykształcenie pod-
stawowe + praktyka w handlu
- AGENTA na sklep spożywczy przy ul. Krośnien-
skiej 25, wymagane wykształcenie podstawowe +
praktyka w handlu
- AGENTA z pomoc na sklep spożywczy przy ul.
Chodzieńskiej 26, wymagane wykształcenie pod-
stawowe + praktyka w handlu
- SPRZEDAWCOW po ukończonej zasadniczej
szkole zawodowej
- AGENTOW - prowadzących wózki ze sprzeda-
żą lodów „Bambino”
- AGENTOW na zieleniaki na terenie m. Poznania
wymagane wykształcenie podstawowe + praktyka
w handlu
- AGENTA na kiosk spożywczy zakładowy na
Osiedlu Przyjaźni - blok 12 wymagane wy-
kształcenie podstawowe + praktyka w handlu
- PRACOWNIKA fizycznego do magazynu Zakładu
Remontowo-Budowlanego - wymagane wykształ-
cenie podstawowe + praktyka
- KONTROLERA technicznego do Zakładu Pracy
Nakładowej, wymagane wykształcenie średnie za-
wodowe + praktyka.
Zgłoszenia przyjmują Dział Spraw Pracowniczych
„Spółem” PSS w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 40,
III piętro pokój 303 i 312. K4062

GŁOS WIELKOPOLSKI - Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Błoch, Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny),
Q Telefon: centrala 600-41 łącz wszystkie działy, informacje dla czytelników - dział łączności z czytelnikami - 657-18. Redaktor naczelny - 454-03
Zastępca red. naczelnego - 657-18. Sekretariat redakcji - 648-85. Sekretariat - 454-09. Dział miłośki - 659-39. Redakcja nocna - 430-73 i 453-31
Q Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Głos Wielkopolski”. Biuro ogłoszeń - Poznań Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 600-41. Za treść i termin
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Q Reklamodawca nie zamawia ogłoszeń w kwartalniku „Głos Wielkopolski”. Druk: PZG im. M. Kasprzaka - Poznań Zwierz-
niecka 3. Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (30 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 15 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty - za pośrednictwem blankietów PKO - PUPiR „Ruch”, Poznań, Zwierzniecka 3, na
jącego okres prenumeraty - listonosze i urzędy pocztowe.

PONIEDZIAŁEK - PROGRAM I:
Fala 1322 m: 7.30 Radioproblemy;
8.15 Koncert zespołów i solistów;
8.50 Za szczęście wasze i nasze -
audycja poetycko-muzyczna; 9.40
Transmisja uroczystości pierwszo-
majowych; 13 Muzyka z baletów L.
Różyckiego i K. Szymanowskiego;
13.30 Instrumentalne fragmenty z
oper; 14 „Album rodzinny” kabe-
ret poetycki T. Kubiaka; 14.30 Mu-
zyczne wizytówki 7 stolic; 15 Konc.
żywey; 16.05 Dyskusja o aktual-
nych problemach krajowych; 16.20
Teatr PR „Ludowy muzyk” -
słuch.; 17.10 Magazyn muzyczny A.
Jaroszewskiego; 19 „Wierzbowa
wspominki” - fragm. książki W.
Zina pt. „Piękno niedostrzeżone”;
19.15 Przy muzyce o sporcie; 19.53
Dobranoc; 20.35 Pieśni ze śpiew-
ników domowych - St. Moniusz-
ko; 21.05 Zapraszamy do tańca; 22
Studio P. Figla; 22.30 Zespół Dzię-
wiatka - „Majówka, majówka”;
23.10 Konc. żywey miłośników mu-
zyki poważnej; 0.10 Program noc-
ny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 16, 20, 23,
24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 7.45 Nasze serca i pra-
ca; 8.10 Zesp. Ludowy Rozgł. Sła-
skiej; 9.15 Przed pochodem 1-Ma-
jowym; 9.10 Transm. z uroczystości
pierwszomajowych; 13 Muzyka z
baletów L. Różyckiego i K. Szyma-
nowskiego; 13.30 „W Jezioranach”;
14.30 Informacja o imprezach; 14.40
A to Polska właśnie! - aud. poe-
tycka J. Ratajczaka; 15 Teatr d-
zieci „Jutro klasówka” słuch. E.
Nizurskiego; 16.30 Transm. z Mię-
dzynarodowych Zawodów Lekko-
atletycznych ze stadionu „Skry”;
17.10 Jarema Stepowski zaprasza;
17.30 Mel. polskich ekranów; 18
Teatr PR, Studio Współczesne „A
godny zmierzch” słuch. J. Grzym-
kowski; 19.15 W majowy wiec-
zór; 19.55 Poznańskie wiadomości
sportowe; 20 „Literatura, światło,
dźwięk” - magazyn literacko-mu-
zyczny - specjalne wydanie majo-
we; 21.45 Muz. rozrywk.; 22 „1 Ma-

ja w kraju i na świecie”; 22.50
Muz. taneczna.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 17.05, 19, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i
49 m: 7.30 Spotkanie w teatryku
„Semafor”; 8.10 Na „posiadałach” -
rep. J. Motyki; 8.35 Świąteczne ryt-
my; 9 „Śniegi plyną” - odc. 14
pow.; 9.10 Muzyczne migawki; 9.40
Transm. z uroczystości 1-majowe-
wych; 10.35 Co kraj to przędź;
10.50 Rodzina polska 72; 11.05 Z
kompozytorskiej teki K. Gaertner;
11.30 Rodzina polska 72; 11.45 Ziota
muzyka polska; 12.15 Rodzina pol-
ska 72; 12.30 Piosenki naszych przy-
jaciół - magazyn; 13 Rodzina pol-
ska 72; 13.15 Nowe płyty „Polskich
Nagrań”; 13.40 Rodzina polska 72;
14.05 Jazz dla tradycyjalistów;
14.30 Białe kruki; 14.50 Majówka z
transzystorem; 15.30 „Tryptyk my-
ślowy”; 15.50 Nowości radzieckie-
go jazzu; 16.15 Z kompozytorskiej
teki A. Zielińskiego; 16.40 „Kraju
nasz” - audycja poetycka; 17 Ma-
jówka z transzystorem; 17.30 „Śnie-
gi plyną” - odc. 15 pow.; 17.40
Przeboje bez słów; 18 Kąty widze-
nia - magazyn; 18.30 Ekspres
przez świat; 18.35 Mój magnetofon;
19 Powieść w wyd. dźwięk. „Pan Wo-
łodyjowski” - odc. 3; 19.30 Daw-
nych wspomnień czar; 19.30 Tawerna
pod solenizantem; 20.20 Piosenki
wiersze; 20.40 „Na samym końcu
plaży” - słuch. J. Abramowa;
21.12 Mistrzowie bel canta na ludo-
wo; 21.45 Z nagrań M. Rostropow-
icza; 22.08 Spiewają Alibabki; 22.15
Wizerunki odczytane; 22.30 Rema-
jo polski; 23 Swoje ulubione wie-
sze recytuje Z. Malinicz; 23.05 Wie-
czorne spotkanie mistrzami pio-
senki; 23.50 Gra Mieczysław Kosz.
WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA - PROGRAM I:
8 - TV Kurs Rolniczy: „Zoohi-
giena pomieszczeń inwentarskich”;

8.35 - „Przypominamy, radzimy”;
8.45 - „Radar” - wojkowy ma-
gazyń filmowy; 9 - Dla młodych
widzów: TV Klub Śmiały, „Po-
radnia Odkrywców”, film z serii
„Złamana strzała”; „Zrób to
sam”; 10.15 - „Świat, który nie
może zginąć” - film pt. „El con-
dor passa”; - prod. ang.; 10.45 -
Sprawozdawcy magazyn sporto-
wy Węgieł kolary MON i mi-
strzostwa Europy w zapasach;
w przerwie ok. 12 - Dziennik;
13.15 - „Przemiany”; 13.45 - Dla
dzieci: Teatrzyk dla Przedszkolak-
ków „Gość z daleka” - widowis-
ko A. Chodorowskiej na moty-
wach bajek L. Krzemienskiej;
14.25 - „Co słychać” - reporta-
ż; 14.55 - „Estrada Literacka” - W.
Broniewski; „Wisła”. Scenariusz
i reż. - W. Siemion; 15.35 - „Mo-
je ulubione lektury” - teletur-
nial; 16.45 - W starym kinie - IX Fe-
stiwali Filmów Starych; 17.45 - „Z
bukietem kwiatów na majowe
święto”. Reż. - R. Ray-Zawadz-
ki. Wykonawcy: Ork. PR i TV pod
dwr. S. Rachonia i I. Wikarka. So-
listy, zespoły i artyści scen pol-
skich; 19.20 - Dobranoc i Dzien-
nik; 20 - „Człowiek z Rio” -
fab. film franc.-włoski (Kolor) -
16 I.; 21.55 - „Stafny bracia
wraz” - fragmenty programu pt.
„To było w maju” - w wyk. Cen-
tralnego Zespołu Artystycznego
Wojska Polskiego (Kolor); 22.35 -
Magazyn sportowy.

PROGRAM II: 15.35 - Dla dzie-
ci - Sport i zabawa - program
TV NRD; 16.25 - „Człowiek po-
wsze wolności” - Jarosław Da-
browski; 17.30 - Sprawozd. z mi-
strzostwa Europy w zapasach; 19.20
- Dobranoc i Dziennik; 20.05 -
„San Remo” - XXII Festiwal Pio-
senki Włoskiej; 21.10 - Klub Du-
brze Książki; 21.30 - Program mu-
zyczny - Chopin i Rachmaninow
w interpretacji Edwarda Auer.

PONIEDZIAŁEK - PROGRAM I:
7.45 (Kolor) - Sprawozd. z mani-
festacji 1-Majowych, w kraju i za
granicą; 13.20 - „Sercem poety pra-

Pracownicy poszukiwani

Dzielnicy Zarząd Budynków Mieszkaniowych Poz-
nań - Stare Miasto, ul. Rybaki 18a przyjmie do pra-
cy zaraz:

- MURARZY - DEKARZY - MALARZY
- KONSERWATORA zieleni
- POSADZKARZY - lastrykarzy
- ZDUNOW
- INSTALATOROW
- SPRZĄTACZKĘ na 1/2 etatu.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale
Kadr przy ul. Rybaki 18a. K3970

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział I w Po-
znaniu, ul. Towarowa 17/19 (Dworzec Autobusowy)
zatrudni zaraz:

- DYSPOZYTORA - wykształcenie średnie 3 la-
ta praktyki w transporcie
- KIEROWCOW z I i II nową oraz II starą kat.
prawa jazdy z terenu m. Poznania pow. poz-
nańskiego oraz dwóch kierowców z m. Sremu
jednego kierowcę z m. Poniec, jednego kierow-
cę z miejscowości Krobka. Kierowcy przycho-
dzący z transportu nieorganizowanego zacho-
wują prawo do stawki B uposażenia plus
2,-zł/godz. dodatku za prowadzenie autobu-
su. Kierowcy z II nową i II starą kategorią
prawa jazdy po przeprowadzeniu i roku i zob-
wiązaniu się do dalszej pracy w tut. Oddziale
zostaną skierowani bezpłatnie na kurs kierow-
ców I kat. prawa jazdy.
- KONDUKTOROW autobusowych - z terenu m.
Poznania pow. poznańskiego oraz z miejscowo-
ści Szyfryn k. Dąków Mokrych, Ryczywół,
Oborniki, Krobka, Brodki, Sroda, Międzychód.
- MONTEROW samochodowych
- TOKARZY
- SPRZĄTACZKI do mycia autobusów wewnątrz.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
1. pracownikom PKS przysługują prawo do bez-
płatnych biletów na przejazd autobusami PKS
do pracy i z pracy.
2. 50% zniżki na autobus PKS
3. Bezpłatne bilety na autobus PKS dla pracow-
ników i ich rodzin oraz inne świadczenia zgod-
nie z UZP.
Zgłoszenia należy kierować do Samodzielnej Sek-
cji Spraw Osobowych WP PKS Oddział I w Pozna-
niu, ul. Towarowa 17/19 - Dworzec Autobusowy. K3979

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego w
Poznaniu, ul. Ratajczaka 19, zatrudni
KUCHARKĘ - na stanowisku szefa kuchni
do Osrodku Kolonijnego w Lubawce woj. Wrocła-
wa na okres trwania kolonii tj. od 26 VI do 31
VIII 72 r.

Warunki pracy i płacy do omówienia w OPPD ul.
Ratajczaka 19, pokój nr 10, tel. 596-81, wew. 16 lub 28.
K3982

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Zbożo-
warskiego „PZZ” - Zakłady Remontowo-Monta-
żowe w Poznaniu, pl. Wolności 2, II ptr. - przyjmą
do pracy zaraz:
- ZAOPATRZENIOWCA z wykształceniem średnim
technicznym lub ekonomicznym oraz praktyką;
- ROBOTNIKA MAGAZYNOWEGO - wykształce-
nie podstawowe;
- ELEKTROMONTERA z uprawnieniami do pomia-
rów - wymagane zaświadczenie kwalifikacyjne
seria „U”.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.
Zgłoszenia w kadrach. M4028

Dnia 27 kwietnia 1972 roku zmarł po długich
i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami
św. przeżywszy lat 69, nasz ukochany mąż,
ojciec, teść, dziadek i brat. śp.

MARCIN ZALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 maja
1972 r. o godz. 9.50 na cmentarzu komunalnym
na Junikowie.

W nieulotnym smutku pogrążeni zostają
żona, syn, synowa, wnuczka, wnuk,
brat i siostra

Poznań, Grunwaldzka 1a m. 1. 13089g

† Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia
20 kwietnia br. zmarła nagle nasza ukochana
matka, teściowa, babcia i prababcia. śp.

STANISŁAWA SZYMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 1 maja 1972 r. o go-
dzinie 15.30 na cmentarzu w Zabikowie.

o czym zawiadamia pogrążona w smutku
RODZINA

Luboń, Konarzewskiego 13.

† -
MARIA IRENA REMLEIN

po dłuższej chorobie zmarła w Bogu dnia
28 kwietnia 1972 r.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na
Junikowie, we wtorek, dnia 2 maja 1972 roku
o godzinie 9.15.

W smutku pogrążeni
syn, synowa i rodzina

Poznań ul. Mickiewicza 3. 13072m

GŁOS WIELKOPOLSKI - Poznań 2, Grunwaldzka 19. Redaguje kolegium: Feliks Błoch, Marian Flejserowicz (zastępca redaktora naczelnego),
Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny),
Q Telefon: centrala 600-41 łącz wszystkie działy, informacje dla czytelników - dział łączności z czytelnikami - 657-18. Redaktor naczelny - 454-03
Zastępca red. naczelnego - 657-18. Sekretariat redakcji - 648-85. Sekretariat - 454-09. Dział miłośki - 659-39. Redakcja nocna - 430-73 i 453-31
Q Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Głos Wielkopolski”. Biuro ogłoszeń - Poznań Grunwaldzka 19, telefon: 659-16 i 600-41. Za treść i termin
druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Q Reklamodawca nie zamawia ogłoszeń w kwartalniku „Głos Wielkopolski”. Druk: PZG im. M. Kasprzaka - Poznań Zwierz-
niecka 3. Prenumerata: Wpłaty bez żadnych ograniczeń na kwartał (30 zł) półrocze (78 zł) lub rok (156 zł) przyjmują do dnia 15 miesiąca poprzedzającego
okres prenumeraty - za pośrednictwem blankietów PKO - PUPiR „Ruch”, Poznań, Zwierzniecka 3, na
jącego okres prenumeraty - listonosze i urzędy pocztowe.

Różne

Cyklinowanie parkietów
podłóg, lakierowanie. Tel.
647-95. 11282g

† Dnia 28 kwietnia 1972 r. zmarł mój ukochany
i sercem oddany ojciec, przeżywszy lat 81

WŁADYSŁAW SKRZYPczAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 maja
br. o godz. 12.30 na Junikowie.

O bolesnym rozstaniu zawiadamia
S Y N

Autobus w dniu pogrzebu o godz. 11.20
przed domem - Poznań Fabryczna 11 m. 9.

13059g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
28 kwietnia 1972 r. zmarł opatrzony Sakra-
mentami św. nasz ukochany, sercem oddany
mąż, ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wu-
fek, przeżywszy lat 72. śp.

ADAM JÓŻWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja 1972 r. o go-
dzinie 11.55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni
żona, syn, córki, synowa, zięciowie,
wnuki i rodzina

13037g

Dnia 28 kwietnia 1972 r., opatrzony Sakramen-
tami św., zmarł, przeżywszy 73 lata, mąż, ojciec,
szwagier i dziadek

AUGUSTYN ZIOB

powstaniec śląski

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 2 maja
1972 r. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

żona, syn i rodzina

13047g

† Dnia 28 kwietnia 1972 r. zmarła po ciężkich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
moja najdroższa, kochana żona śp.

HELENA LUDWIGOWA

z domu Matelska

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 maja br. o godz.
14.50 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążeni w ciężkim smutku

mąż i rodzina
Poznań, ul. Murna 3a. 13053g

